

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosłanie do domu do-
płaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

Dziś: *Zasłubiny Najśw. Marji Panny.*
Jutro: *S. Tymoteusza B.*
Poniedziałek: *Nawrócenie Ś. Pawła.*
Wtorek: *ŚŚ. Polikarpa B. M. i Pauliny.*

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Wschód słońca o godzinie 7 m. 56.
Zachód „ „ 4 „ 28.

Długość dnia godzin 8 minut 32.
Przybyło „ „ „ 53.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.“. PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie r. sr. 8,
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40,
oraz na opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Środa: *Ś. Jana Chryzostoma B. W.*
Czwartek: *ŚŚ. Walerego B. i Flawiana M.*
Piątek: *Ś. Franciszka Salezego B. W.*
Sobota: *Ś. Martyny Panny Męczenniczki.*

— Przypominamy, iż jutro w kościele Ś-go Ducha róg, ulic Freta i Długiej, obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowym z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu, uroczystość Ś-tej Agnieszki Panny i Męczenniczki.

—Z— Darujcie szanowni czytelnicy iż tak dawno nie gawędziłem z wami o dziełach naszych artystów, chociaż mieliśmy ich wiele i to całe cennych. Różne, różne okoliczności stały temu na przeszkodzie, lecz że lepiej później jak nigdy, więc pozwolę sobie zdać sprawę z wystawionych dawniej dzieł sztuki. Przedewszystkiem zwracam się do obrazu p. Henryka Rodakowskiego, głośnego w kraju i zagranicą malarza.

Pan Rodakowski corocznie prawie wystawia kilka prac swoich w salonie wystawy paryżkim, dokąd tylko dzieła ocenione przez przysięgłych dostać się mogą. Otóż obrazy p. Rodakowskiego powszechną w takim salonie zwracają uwagę i wysoko są przez znawców cenione. Na naszą wystawę nadesłał p. Rodakowski portret męczennicy w średnim wieku, prawie naturalnej wielkości. Jestto praca, która zupełnie usprawiedliwia wysokie pojęcie jakie mieliśmy o talentach p. Rodakowskiego. Rysunek bez zarzutu; artysta nad techniką panuje zupełnie, a w twarzy portretowanej przebiega się ogromna siła indywidualności artysty. Jest w tym obrazie wszystko to czego od znakomitego portrecisty domagać się możemy. Pod względem kolorytu, portret p. Rodakowskiego mógłby stać jako przeciwstawienie dla portretów Horowitza. Horowitza ma potężną świetność kolorytu—harmonijność w zlewaniu barw najjaśniejszych i wykwintność akcesoriów. Rodakowski przeciwnie—koloryt ciemny, prawie ponury—akcesoriów żadnych, a cały efekt osiąga artysta umiejętnym traktowaniem światła i cieni. Nie chcemy porównywać dwóch malarzy, boć Horowitza jest zawsze Horowitzem, to jest jednym z najznakomitszych portrecistów w Europie, ale trzeba przyznać p. Rodakowskiemu artyzm, graniczący prawie z doskonałością.

Drugim bardzo przyjemnym nabytkiem z ostatnich czasów jest pejzaż p. Świeszewskiego „Brzegi Dunajca.“ Góry prześliczne, gdzie nigdzie mgłą pokryte—gładka powierzchnia wody ponętna i prawdziwa—koloryt jasny i ciepły—zarzuciłby chyba można zbyt uczucie wykończenie rysunku drzew, które w takim zmniejszeniu i odległości, niezbyt wybitnie oczom widza się przedstawiają.

P. Sypniewski zrobił nam niespodziankę niekoniecznie przyjemną. Tutaj i w innych pismach zaznaczyliśmy z prawdziwą przyjemnością ciągłe postępy tego artysty. Tymczasem p. Sypniewski daje nam dziś pracę, która go w tył cofa w naszym pojęciu przynajmniej o lat kilka. Co znaczy ta „Bitwa na Pomorzu“ Krzyżaków z Polskiem rycerstwem? Czy p. Sypniewski przerzuca się z obrazów historycznych

i rodzajowych do bitew? Toż to prawie specjalność wymagająca długich i mozolnych studiów w nowym zupełnie kierunku. Nie dość powiedzieć sobie wymaluję bitwę—bo umiem rysować i malować konie i ludzi. Trzeba odtworzyć prawdę i grozę bitwy—skoncentrować cały interes na główne postacie—stworzyć ruch—walkę w obrazie—a tego wszystkiego daremniebyśmy w „Bitwie na Pomorzu“ szukali. Życzymy artyście z serca, bo z dawniejszych prac jego cenimy w nim talent, aby się wyrzekł tego nowego kierunku w swej artystycznej działalności. Trzeba iść prosto do celu i nie roztrzebić się na boki. Malarz-artysta nie może być uniwersalnym, a przykro by nam było gdyby p. Sypniewski zawiódł nasze nadzieje.

Pisaliśmy już kilka razy o przyczynach jakie powodują nie udawanie się u nas konkursów, nie chcemy się więc powtarzać i ograniczamy się tu na prostej wzmiance, że konkurs malarzski jak zwykle tak i w tym roku nie powiódł się. Temat stanowiły „Odwiedziny Zamojskiego u Kochanowskiego w Czarnolesiu.“ Nadesłano trzy miernoty o których pisać nie warto. Sędziowie nie przyznali żadnej nagrody i wyrok ich najzupełniej podzielamy tym razem.

Za to niekoniecznie zgodzić się możemy na wyrok w sprawie konkursu rzeźbiarskiego—nie dla tego abyśmy nie oceniali i nawet bardzo pracy p. Klossa—nagrodzonej premii. Jednak druga postać Wisły bardziej nam trafia do przekonania i autor jej nie powinien się ukrywać z nazwiskiem choć premii nie otrzymał—praca jego bowiem nadzwyczaj pochlebne daje mu świadectwo i co dla nas wyznajemy w pokorze ducha, że wolimy ją lepiej niż kompozycję pana Klossa.

Jest bardzo wiele wdzięku w tej postaci Wisły—a i starzec, (nie wiemy Dunaj czy Baltyk,) bardzo jakoś do serca nam trafił. Pragnęlibyśmy bardzo oglądać tę pracę w marmurze.

Na zakończenie słówko obrony. Jedno z pism tygodniowych ilustrowanych—postawiło nas w stanie oskarżenia za gorszenie się wygórowaniami cenami podpisanymi pod niektórymi miernotami na wystawie. Odpowiemy krótko: Nie znamy ceny na obrazy mistrzów; tysiące rubli podpisane pod nimi nie wywołują u nas zdziwienia—ale zgorszymy się zawsze, kiedy pod nędzną bazgraniną lichego malarza, setki rubli spotkamy. *A tout seigneur tout honneur.* A dochody prywatne i stan kasy malarzy nie obchodzi wcale publiczności ani recenzentów. Kto ma być nędznym bazgraczem niech się lepiej póki czas do czego innego weźmie. Ot naprzykład brak nam zdolnych drzeworytników, litografów i retuszerów, a prawdziwy artysta zawsze chleb znajdzie.

Wiadomości miejscowe.

— Przejrzenie dotychczasowych przepisów o kwestie wielko-tygodniowej po tutejszych kościołach Rzymsko-Katolickich, i zastosowanie się do bardzo stusz-

nych życzeń publiczności, powielekroć wyrażanych w pismach periodycznych, jest obecnie na dobie.

Z tego powodu Rada Miejska Warszawskiej Dobroczynności Publicznej wyjednała decyzję u J.W. hrabiego Kotzebuego, Jenerał-Gubernatora, o utworzenie Komitetu pod prezydencją Prezesa tejże Rady, jenerał-majora barona Medema, w celu usunięcia tych niedogodności jakie powtarzały się przy kwestie wielkotygodniowej, jak równie nakierowania takowej na drogę zgodną z poszanowaniem kościoła.

Na stałych członków do tego Komitetu Rada Miejska W. D. Publicznej, zaprosiła Członków swoich, a mianowicie R. R. Stanu Aleksego Broniewskiego i szambelana hrabiego Stanisława Ostrowskiego, a niezależnie od tego postanowiła wzywać do udziału Delegatów od tych instytucji, które dotychczas korzystały ze składek wielko-tygodniowych po świątyniach rzymsko-katolickich.

— Bal na korzyść Warszawskiego szpitala dla dzieci, który miał się odbyć w przyszłą środę t. j. dnia 27 b. m. odłożonym został z powodu nieprzewidzianych okoliczności do przyszłego piątku dnia 29 b. m. Bilety te same służyć będą.

— Wypadki nieostrożnego obchodzenia się z naftą są tak częste, że doprawdy należałoby już pomyśleć o zaprowadzeniu oświetlenia gazowego we wszystkich lokalach.

Osobliwie rodziny, posiadające dzieci, powinny własnym choćby kosztem przyjść do podobnego urządzenia; bo dosyć małej nieostrożności, aby nastąpił wypadek.

W jednym z domów przy ulicy Marjańskiej, w dzieciennym pokoju, wieczorem, kiedy wszystkie dzieci siedziały za stołem, lampa naftowa pękła i gdyby nie szybki ratunek obecnych starszych osób skończyłoby się na kalectwie kilkorga ze siedzących dzieci. Szkło lampy, która wisiała nad stołem, było cokolwiek mokre: widocznie przy czyszczeniu nie było dostatecznie wytarte; okoliczność ta była powodem pęknięcia. Nafta się wylała,—oprócz więc skałeczenia groził wypadek ognia.

— Jak tylko dowiedzieliśmy się o zamiarze urządzenia koncertu na rzecz wdowy i sierot po ś. p. Romualdzie Zientarskim, pozostałej, proponowaliśmy wprowadzenie na tym koncercie jakiejś nowości a szczególnie niskich cen biletów. Dziś wiadomo jest nam na pewno iż komitet urządzeniem tego koncertu zajmujący się oznaczył niskie ceny wejścia i tak tylko jeden pierwszy rząd krzeseł będzie po 2 rsr. 5 kop. reszta po rsr. 1 kop. 55 — po rsr. 1 po 75 kop. na nienumerowane zaś miejsce 50 kop. spodziewać się więc można iż publiczność tutejsza mająca na względzie cel koncertu, program jego (który będzie bardzo ciekawy), jak i niżkość cen, licznie nań zgromadzi.

Dziś również donosimy, iż z powodów niezależnych od komitetu koncert ten nieodbędzie się jak było zapowiedzianem, w przyszły wtorek, ale za dni kilka od tej daty. O dniu oznaczonym jak i o miejscach

Typy znikające

II.

HANDLARZ IASEK I CYBUCHÓW.

...Skończywszy lulkę uradowany
Dopóty dąłbym, dopóty dmuchał,
Aż Fręngistanu pióro jak kasztany
Popieklbym w żywym ogniu na cześć Ali
I wytrząsł popiół na tych co zostali.

Przytaczamy tu te kilka wierszy przez prawdziwego lubownika lulki skreślone, które również prawdziwy lubownik lulki tłumaczył.

Biedna lulka, na niej to rzeczywiście sprawdza się owo zdanie tyle razy powtarzane *vanitas vanitatum et omnia vanitas.*

Biedna lulka, dzisiaj o jej użyciu zapomniano zupełnie i mało kto nawet zna prawdziwe znaczenie tego wyrazu zapożyczonego z tureckiego języka.

Bo jeżeli cybuch i fajka są częściami, lulka właściwie znaczy całość, w tem znaczeniu bowiem zwykle używano tej nazwy.

Dawniej lulka była u nas w powszechnym użyciu. Papierosów nie znano a cygara palili tylko ludzie

lubujący się w zbytkach i nowościach zagranicznych chociaż cygara te po daleko tańszej cenie wypadały aniżeli obecnie.

Lubownicy tytoniu poprzestawali na skromnej fajeczce. W każdym prawie domu istniał mniejszy albo większy arsenał fajek uważanych za niezbędny sprzęt domowy.

W kawiarniach, w tych kawiarniach dawnego pokroju, których ślad już zupełnie prawie zaginał, fajki stały ułożone rzędem jak żołnierze do bitwy, a w każdym cybuchu po wypaleniu, osadzano nowe piórko, goście bowiem dbali, ażeby te piórka ciągle były zmieniane.

Fajki nawet w owym czasie stanowiły główny dochód kawiarni, za wypalenie bowiem jednej takiej fajki płacono od 5 do 6 groszy, a funt tytoniu z którego łatwo można było obdzielić sto pięćdziesiąt albo dwieście takich fajek zwykle małego rozmiaru, kosztował złp. 7 gr. 2.

Łatwo więc zrozumieć ile zysku, było na fajkach i wielu właścicieli kawiarni do znacznych stosunkowo dochodziło fortun na sprzedaży tego towaru.

Znaliśmy jednego z nich, który w małej kawiarence składającej się z dwóch ciemnych i zadymionych pokoików dorobił się miljonowego majątku.

Po domach prywatnych jak już to powiedzieliśmy istniały także fajczarnie a niektóre z nich znacznej dochodziły wartości.

Sprowadzono cybuchy tureckie, tak zwane antypki które rozgrzane silną woń ze siebie wydobywały. Cybuchy te bywały przyozdabiane w tak zwane koszulki w najrozmaitszy sposób haftowane i stanowiące asortyment z kapczuchami. to jest workami na przechowanie tytoniu używanymi zwykle w podróży.

Lubowano się także w wielkich i kosztownych bursztynach, z których wiele ozdobionych rozlicznymi emaljami sprowadzano również z Turcji.

Takie fajczarnie dochodziły często do bardzo wysokiej ceny.

Wiemy pomiędzy innemi, że kilkanaście lat temu, za fajczarnię pozostałą po jednym lubowniku fajek, zapłacono przeszło tysiąc rubli.

I dzisiaj jeszcze w niektórych domach, przechowują fajczarnie tego rodzaju jako sprzęt pamiątkowy.

Ale podobno trudnoby znaleźć amatora, któryby za nie tak drogie pieniądze chciał zapłacić.

Zwykli lubownicy tytoniu a było ich i podówczas wielu, nie uciekali się do tych zbytków, których sobie dozwalać tylko mogli ludzie bardzo zamożni.

rozsprzedaży biletów, nieomieszkamy donieść w poniedziałek.

— W domu jednego z naszych prenumeratorów mieszkającego przy ulicy Pawiej, zasłabła przybyła doń w gościnę kobieta. Prenumerator spieszy więc po felczera, lecz widząc zwiększanie się cierpień udaje się po lekarza. Gdy jednak niebezpieczeństwo największe, lekarza ani się doprosić... Jeden z nich chory leżał w łóżku (a działo się to około godziny dziesiątej wieczorem) drugiego nie było podobno w domu, jak to żona jego oświadczyła, trzeci wyjść nie mógł także z powodu choroby... Słowem wszelkie próby, uwagi i zachęty nie pomogły, dopiero znacznie później wynaleziono lekarza na Nalewkach, który zdecydował się pójść do chorej... Fakt ten, podajemy bez komentarzy.

— Wczorajszy wieczór piątkowy w Towarzystwie muzycznym był bardzo liczny. Śpiewali panowie Cieślowski, Grüdiger, grały panny Werkenthim a pan Stanisław Wiewiórski zadeklamował balladę Odyńca pod tytułem: „Wesele.“ Członkiem dyżurnym był pan Gustaw Lewi.

— Opiszemy wam mały wypadek w rodzaju niespodzianek, jakie się często, niesłychanie często zdarzają.

Jest czwartek karnawałowy; bijące rżęsiło z okien światła tu i owdzie wskazują przyjęcia i zabawy; słychać zdala turkot ciągnącej się po wybojach dorożki i głosy pasażerów utyskujących na męki jazdy po śniegowych wybojach; deszcz ze śniegiem bije w oczy; na ulicach jeziora i jeziora, plusk spadających kropel deszczu dopełnienia całosci.

Z bramy trzypiętrowej kamienicy, wylania się strojna para, ona z długim choć podniesionym jednak jeszcze i tak szeleszczącym trenem, on w szapokłaku, w lakierowanych butach, dopomaga do przebycia bramy towarzysze.

— Mężu, a gdzie karetka? odzywa się ona.
— Czyż nie widzisz, że stoi przed bramą.
— Jakto remiza?
— Alboż to w remizie nie takie same siedzenie jak w innych karetkach.

— Dla was zawsze wszystko jedno, odpowiada z pewnym odcieniem nieukontentowania w głosie żona.

— Siadajmy.
Siadają i karetka rusza.
Po półgodzinnej najeźdzonej wszelkiego rodzaju trudnościami jeździe karetka się zatrzymuje.

Małżonkowie wysiadają, ażeby po chwili znaleźć się już w lśniącem świetle i gwarnej przedpokoju.

Następuje zróżnicowanie futer, kaloszy i restauracja toalety.

On spełnia to szybko i gwałtownie, ona powoli i systematycznie.

Raptownie twarz jej staje się podobną do zielonego koloru sukni.

— Ach ja nieszczęśliwa!
— Co takiego? pyta strwożony mąż.
— Ach ja nieszczęśliwa!
— Ależ na miły Bóg cóż takiego?
— Suknia, moja suknia!
— No cała, czegoż...

Słowa zamarzyły mu na ustach — bo oto w tej samej chwili spostrzegł w strojnej balowej toalecie żony dwie olbrzymie czarne tłuste plamy.

— Zkąd to, co to takiego?
Z ust żony dobywa się spazmatyczne łkanie.
— Twoja remiza...

Mąż spojrział jeszcze raz, zmierzzył od stóp do głów ubranie żony, wdział palto i wrócił z nią razem... do domu.

Wieg plebs tytoniowy zadawał się skromnymi cybuszkami z pieprzowego lub wiśniowego drzewa, w które osadzano, jak już to wspomnieliśmy, piórka, zmieniane ciągle.

Młodzież niezamożna w braku tureckiego tytoniu i wagsztatu, które należały już do przedmiotów zbytkowych, zadawał się skromnym dreikenigiem, palonym w trzy-groszowej fajeczce, w którą dziesięciogroszowy cybuch osadzano.

Zdarzało się nawet, że brakło i na ów dreikenig, którego funt, jeżeli dobrze pamiętamy, nie całe dwa złote kosztował.

Wówczas amatorowie tytoniu uciekali się do różnych środków.

Zmarły przed kilkudziesięciu laty, a znany dobrze ówczesnej generacji literatów, poeta S. F., dotknięty raz takim brakiem ulubionego narkotyku, pokrajał w drobne kawałki stary cybuch przesiąknięty dymem fajczanym i wypalił go jako tytoń.

Mówił on później, że nigdy mu tak wybornie fajka nie smakowała.

Chcecie wyjaśnienia?

Dla waszego dobra piękne panie z chęcią je zrobimy.

Oto stangret znudzony długim oczekiwaniem, ażeby się schronić od deszczu, urządził sobie małe *far niente* we wnętrzu karety.

Że zaś miewał chorobliwe napady pragnienia i głodu, urządził sobie jednocześnie małą ucztę złożoną z kiełbas, serdelków i t. d., zalewając tak starannie to wszystko wodą życia, aż siedzenie karety stało się w jego oczach stołem, na który się z wszelką swobodą rozlokował.

Resza łatwa do pojęcia.

— Gabinet starożytności, będący przy uniwersytecie warszawskim, jako instytucja pomocniczo-naukowa, znajduje się w zawiadywaniu zwyczajnego profesora uniwersytetu p. Mierzyńskiego. Z ostatniego sprawozdania uniwersyteckiego okazuje się, w początku 187³/₄ roku szkolnego, znajdowało się w nim 1,937 przedmiotów wartości 2,762 rub. 48 kop.; cyfry te pozostają bez zmiany i z początkiem 187⁴/₅ roku, ponieważ w ciągu roku 187³/₄ roku nie nabyto żadnych przedmiotów do gabinetu.

— Ciągnięcie 1-ej Klasy 124-tej Loterii Klasycznej, dopełnionem zostanie w sali ciągnięć w gmachu Banku Polskiego w dniu 5 6 lutego r. b. o godzinie 10-tej z rana.

— W oddziale przytułku dla wychodzących ze szpitala w r. 1874, znajdowało się 232 obojga płci rekonwalescentów. Wszyscy przebyli dni instytutowych 2,018, to jest na jedną osobę wypada 8¹/₂ dnia.

Koszt utrzymania w ogóle wyniósł rs 1,147 kop. 63 czyli dziennie na jedną osobę kop. 57.

Zakład zostanie pod opieką Członków—gospodarzem jest p. St. Neuding jeden z Członków oddziału.

— We wsi Jeżewie, powiecie sieradzkim w d. 7 b. m. zmarł s. p. Józef Stawiski b. oficer b. W. P.

Żył lat 75.
— Wisła nieustannie się podnosi. Dziś stan jej wynosi już 11 stóp i 2 cale. Zdaje się, iż kry płynące z niezwykłą szybkością oderwały się już pod Krakowem.

— Dziś po godzinie drugiej po północy przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 14 w sklepiu wyrobów tabaczknych, opróżnionym prawie z towaru, wybuchł pożar, który po przybyciu czwartego oddziału straży ogniowej ugaszono, przyczem dwoje drzwi i okno wyrąbano.

— Jeden z dzienników tutejszych donosi, iż znakomita poetka Deotyma, pisze obecnie powieść pod tytułem: „Na rozdźwięku.“ Osoby, które miały sposobność słyszeć początek tego utworu, odzywają się z wielkimi o nim pochwałami. Będzie to, jak wiadomo, pierwsza praca Deotymy na polu powieściopisarstwa.

— W Koninie bal publiczny na cele dobroczynne w dniu 9 b. m. odbyty, powiódł się najzupełniej i fundusze filantropijnych zakładów powiększyły się nieco.

— Zarząd straży ogniowej ochotniczej w Kielcach, bacząc na bezpieczeństwo publiczne, urządził dyżury w czynie przedstawień teatralnych. Dyżurni w liczbie czterech zaopatrzeni są w środki ratunkowe, a w podwórzu przy teatrze przygotowane są na przypadek ognia: sikawki i beczki z wodą.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od A. B. kop. 50, na maszynę do szycia dla wdowy po stolarzu mającej 5ro małych dzieci.

∞ Dnia 6 b. m., w dzień Trzech Króli, w Sobienicach Biskupich, w parafii Warszawice, pobłogosławionym został związek małżeński przez miejscowego proboszcza księdza Farkowskiego, w asystencji księ-

cybuchów i fajek, kwitnęła u nas sprzedaż uliczna tych towarów.

Handlem tym najczęściej trudnili się starozakonni, którzy wraz z cybuchami roznosili po domach laski przez siebie fabrykowane.

Był to handel najczęściej zamienny. Rzadko kto płacił za cybuch lub laskę. Starozakonny handlarz zadawał się różnymi przedmiotami, na pozór już nieprzydatnymi do użytku.

Zamieniał więc cybuch na stare buty, przechodzoną czapkę, albo kapelusz pokilkakrotnie już odprasowywany z wytartymi brzegami, z wyrudziałą pelą. Wszystko to na Franciszkańskiej lub Nowowiniarskiej ulicy odnawiało się i sprzedawało z korzyścią.

Nierzadko wytargowywał handlarz i stare ubranie, frak który dostał emeryturę z wieczorów tańcujących, albo tużurek przydatny już tylko do przeniesienia.

Do tego celu używany był wyłącznie pokazywany towar to jest cybuchy wiśniowe, ozdobione mniej więcej zgrabnie wytoczonymi bursztynami, w które się zaopatrywali zbytnicy fajczani.

Ceny antypek były rozmaite. Zależało od wielkości antypek i od wielkości kawy.

dza proboszcza Winnickiego, pomiędzy panem Aleks. Gierdawą, właścicielem zakładu fryzjerskiego w Warszawie, a panną Bronisławą, córką Marji z Kłobukowskich i Józefa małżonków Zemralskich, obywatelstwa.

— „Mosk: Wiedomosti“ donoszą, że w wydziale spraw wewnętrznych, Dyrekcja wyznań zagranicznych roztrząsa obecnie kwestję urządzenia administracji spraw wyznania protestanckiego w Królestwie Polskim, według trybu zaprowadzonego w Cesarstwie.

— „St.-Petersb: Wied.“ piszą, że z inicjatywy Ministerstwa spraw wewnętrznych i komunikacji, na wielu drogach żelaznych odbywają się próby przyrządów do gaszenia isker wylatujących z lokomotyw. Na drodze moskiewsko-brzeskiej robią się próby z nowo-wynalezionym do powyższego celu aparatem p. Buri.

† W dniu 25 t. j. w poniedziałek, jako w dziesiątą rocznicę śmierci s. p. Stanisława Kijewskiego, b. oficera b. Wojsk Polskich, odprawioną zostanie Wotywa żałobna, o godzinie 11-tej w kościele Narodzenia N. P. Marji na Lesznie, na którą pozostałe w smutku córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu 25 b. m. t. j. w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci s. p. Juliana Dąbrowskiego, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10 z rana, w kościele Wszystkich Świętych, na placu Grzybowski, na które pozostała żona z synami, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu 25 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-tej rano, jako w drugą rocznicę śmierci, odprawioną zostanie Msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za spokój duszy s. p. Antoniego Leonarda Górskiego, b. obywatela ziemskiego, na które pozostała żona wraz z dziećmi Krewnych, i Życzliwych zaprasza.

—954—
† W dniu 25 b. m. to jest w poniedziałek, jako w dniu imienin, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godzinie trzy kwadranse na 9-tą, w kościele Ś-go Krzyża za duszę s. p. Pawła Janickiego, emeryta, na które do Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pozostała wychowawca zaprasza.—E. K.

—947—
† S. p. Jan Helbing, fabrykant powozów, przeżywszy lat 50, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności w dniu 22 b. m. Pozostała w ciężkim żalu żona wraz z 7 małoletnimi dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 24 b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 10-tej rano w kościele Narodzenia N. M. P. przy ulicy Leszno, i na wyprowadzenie zwłok, w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3 i pół, odbyć się mające.

—948—
† S. p. Aniela z Górskich Słubicka, przeżywszy lat 89, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 22 stycznia r. b. Pozostałe córki, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 25 t. j. w poniedziałek o godzinie 11 i pół z rana, w kościele Narodzenia N. M. Panny przy ulicy Leszno i zaraz po Nabożeństwie, na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski, odbyć się mające.

† W dniu dzisiejszym po kilkotygodniowej chorobie, zmarła, opatrzona ŚŚ. Sakramentami s. p. Nepomucena z Ulejskich Szumowska, wdowa, przeżywszy lat 77. Pozostały syn wraz z żoną i wnukiem, w nieobecności córki zapraszają Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo w dniu 25 b. m., w poniedziałek, na godzinę 9-tą z rana, do kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a następnie na

że za długą i grubą, prawdziwą antypkę (bo były i podrabiane, łatane lub spajane z kilku kawałków) płacono po kilka, czasem po kilkanaście rubli.

Taką antypkę jedną albo dwie najwyżej, handlarz nosił zwykle jako ozdobę swojego kramu.

Handel cybuchami tak samo jak i zapalkami służył za punkt wyjścia dla wielu późniejszych bogactw.

Mylnie u nas upowszechnione jest mniemanie, że starozakonni zawsze i w każdym położeniu umieli sobie dać radę.

Prawda, istnieje pomiędzy niemi wielu bogatych, wielu nawet zamożnych ludzi, ale nigdzie też prawie ubóstwo tak głęboko nie zapuściło korzeni jak pomiędzy starozakonni.

To pewne, że umieli oni po większej części przynajmniej, zastosowywać swoje potrzeby ściśle do funduszy jakimi rozporządzają.

Wydatki swoje zmniejszają oni do minimum, do Dyogenesowej prawie prostoty, byleby odłożyć coś zarobku, każdy bowiem pieniążek u nich odłożony owocuje na przyszłość.

Dla tego więc zarobek który chrześcijaninowi star-

wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 3-ciej po południu, z tegoż kościoła odbyć się mające.

† Ś. p. Julja z Drzewińskich Woroniecka, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 30, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 22 b. m. umarła. Pozostały mąż z dwoma synami i rodzicami zmarłej, zaprasza życzliwych na eksportację ciała z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 24 b. m. o godzinie 3-ej na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —985—

† Ś. p. Anna z Leubnerów Haffa, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj rozstała się z tym światem w wieku lat 25. W smutku pogrążony mąż wraz z matką nieboszczki, dziećmi i familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej przy ulicy Mylnej, jutro, t. j. w niedzielę, o godzinie 3ej po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —972—

† Józef Milewski, Sędzia Pokoju Okręgu Konińskiego, właściciel dóbr Mikorzyn w tymże Okręgu w gubernji Kaliskiej położonych, zakończył życie w d. 22 b. m. — Eksportacja zwłok z dóbr Mikorzyna do kościoła parafialnego w Slesinie, odbędzie się dnia 25 b. m.; pogrzeb zaś nazajutrz. —981—

† W dniu 19 stycznia r. b. w dobrach Rowy, w powiecie Garwolińskim, zesła z tego świata, opatrzona ŚŚ. Sakramentami ś. p. Julja z Kalinowskich Niedziałkowska, wdowa po ś. p. Antonim Niedziałkowskim, Mecenasiu, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

Zwłoki jej po odprawionym Nabożeństwie w kościele parafialnym w Łaskarzewie, przeprowadzone będą do kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

W głębokim i nieutulonym żalu pogrążeni synowie, córki i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 25 b. m. to jest w poniedziałek, o godzinie 11-tej rano, w rzeczonym kościele, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie 3 i pół po południu, do grobu familijnego, na cmentarz Pawązkowski. —956—

Wiadomości Polityczne

Nieporozumienie pomiędzy Turcją i Czarnogórzem z powodu wypadków zaszłych w Podgorycy na jesieni zeszłego roku — uważać już można za usunięte, dzięki pośrednictwu mocarstw opiekuńczych, które, o ile zbiegu rzeczy widać, wpłynęły na Turcję w myśl żądań czarnogórskich. Żądania te ograniczyły się do wymiaru bezzwłocznego i bezwarunkowego sprawiedliwości, jaką zadekretowała komisja Sułtańska; nie były więc wygórowanemi i stawiała je sama konieczność. Turcy jednakże uwzględnić ich nie chcieli odwołując wykonanie wyroku na fanatykach muzułmańskich do chwili ukarania Czarnogórców, którzy w rzezi podgoryckiej, zdaniem urzędników Padyszacha, udział przyjęli a po rzezi na terytorium swego kraju powrócili i obecnie pod władzą księcia Nikity się znajdują. Według „Norda“ ci zbrodniarze czarnogórcy, na których Turcja się dopomina kary, taką tylko popełnili zbrodnię, że do rozjuszonego tłumu muzułmańskiego, który wpaść już miał w granice Czarnogórz, dla odparcia napaści dali ognia. Jeśli tak było w istocie, to skarga wzajemna Turcji i opóźnienie wymiaru sprawiedliwości na tych, których sądy tureckie same osądziły, przedstawiałyby się musiały jako proste wybiegi: przewinienie bowiem Czarnogórców nie zostawałoby w żadnym stosunku do przestępstw popełnionych przez Turków i ci ostat-

wej, dozwala zawsze starozakonemu odłożyć jakiś grosik na rachunek przyszłego kapitału.

Starozakonny więc mający kilkoro dzieci a wiadomo że pod tym względem są oni obficie obdarzeni, wcześniej bardzo myśli o puszczeniu ich w świat, a to w ten sposób, aby każde zarabiało na siebie i nie było ciężarem w rodzinie.

Najlepiej i najpowszechniej nadaje się ku temu rzemiosło faktora, ale rzemiosło to potrzebuje sprytu wielkiego, faktor bowiem musinieraz kręcić bicz z piasku, a nie każdy kandydat do popchnięcia się w świat posiada ku temu potrzebne zdolności.

Więc ten, który nie może być faktorem, obiera sobie z konieczności drogę handlową.

Dawniej przy gęściej rozwiniętym tak zwanym handlu ulicznym droga ta była łatwiejszą aniżeli obecnie.

Dzisiaj potrzeba już mieć jakiś kramik jako tako uprowadzony, z którym się zasiada w bramie albo na ulicy, i tam czeka się na kupujących.

Dawniej zaś taki handlarz szukał sam takich kupujących na ulicy i po domach.

Otóż tak właśnie się działo z handlarzami, laso-

tni w każdym razie karę ponieśćby musieli bez względu na to, co książę Nikita względem swoich poddanych poczyni. Sprawę Turków pogorsza jeszcze ta okoliczność, że książę Czarnogórski nakazał już dawne śledztwo przeciwko winnym strzelania do Turków, a zatem zrobił, to do czego go stosunki między narodowe zobowiązywały. Opór Turków przeciwko zadośćuczynieniu wynikać mógł w tym stanie rzeczy jedynie z ich pychy despotycznej nie mogącej się oswoić z myślą, aby w państwie tureckim sprawiedliwość była przy chrześcijanach a nie przy Turkach. Moralny nacisk mocarstw dokazał tego, że urzędowy reprezentant tej pychy na zewnątrz, minister spraw zagr., Aryfi-bey usunąć się musiał ze stanowiska; Padyszach jednak nie chcąc okazywać mu niełaski pozostawił go w gabinecie i zamianował ministrem oświaty: właściwie Safet i Aryfi zamienili się tylko na ministeria.

Przed pokojowym załatwieniem sprawy krążyły już po Europie wieści bardzo wojownicze. Mówiono, pisano i telegrafowano we środe, że książę Nikita nakazał 2000 Czarnogórców przebywających w Stambule wracać do ojczyzny, że o przewiezienie ich ukladano się już z kompanją Lloyd'a, że dalej wojna łada chwila wypowiedzianą zostanie, że władza czarnogórska powołuje ludność do broni, że wreszcie, gdyby ks. Nikita wojny nie wypowiedział, groziłaby mu rewolucja, która stałaby się dla Słowian południowych hasłem do powstania przeciwko panowaniu tureckiemu. Wszystkie te wieści dziś już są bez znaczenia i jeżeli nie zdola jaka nieprzewidziana okoliczność, stronnictwo pokoju *à tout prix* w Europie może spać spokojnie: strzały nad Zetą snu mu nie zakłóca.

Alfons XII dopiero we środe przybył do Saragossy. Telegraf jak zwykle opiewa serdeczne przyjęcie króla przez ludność. Młody władca chce sumiennie wykonać zobowiązanie swoje i swoich ministrów zaciągnięte względem duchowieństwa katolickiego. Jak w Walencji tak i w stolicy Arragonii zaraz po przybyciu odwiedził jakiś obraz czy figurę cudowną; w Saragossie nawet zamieszkał w pałacu arcybiskupim. Oczywiście podobne zamieszkanie bez pewnych zaręczeń i oświadczeń gorących obyc się nie mogło. Ponieważ w Hiszpanii miłość władzy świeckiej dla katolicyzmu toczy się zawsze po nad przepaścią nienawiści dla wszystkich innych wyznań, można zatem wyrozumieć obawy nietolerancji, jakim ulegają wszyscy katolicy. Lord Derby otrzymał już adres do jakiejś deputacji z żądaniem, aby uznanie Alfonsa XII wstrzymane zostało dopóty, dopóki rząd hiszpański nie poręczy uroczyste swobody wyznań.

Pobyty królewski w Saragossie miał być bardzo krótkim; król zawiązał do stolicy Arragonii jedynie w przejeździe na północ. Celem jego podróży jest Logrono nad Ebre. Tam ma zamieszkać, stamtąd przypatrywać się działaniu swych wojsk, tam wyczekiwać zwycięstwa nad karlistami. O osobistej działalności Alfonsa XII w sztabie armji północnej mówić nie można: młodzieniec niema jeszcze żadnego wykształcenia wojskowego. W szkole w Sandhurst był zaledwie cztery miesiące. Może być jednak, że i po tak krótkiej nauce niejedno rozporządzenie bojowe lub ogólnie wojenne na rachunek młodego króla zapisaniem zostanie, aby go podnieść w oczach narodu. Zwalczenie karlistów przysłoby Don Alfonsowi dość łatwo, gdyby podkomendni i zwyczajni szeregowcy jego kuzyna, usłuchali nakazu z Watykanu i z pod sztandaru D. Karlosa przeszli pod chorągwie nowego rządu. O wydanie takiego nakazu donosi takiego „Dziennik lwowski“ z Rzymu, pod datą 20 b. m. Gorąca przyjaźń między ojcem a synem chrzestnym (w podobną interwencję wierzyć po-

Nie potrzebowali oni nawet tego drobnego kapitału, który dzisiaj na urządzenie kramiku ulicznego jest konieczny.

Za poręczeniem ojca przyjaciela lub znajomego, dostawali oni cybuchy na kredyt od Nowowiniarskich lub Franciszkańskich tokarzów i pchali ich w świat na szukanie szczęścia.

Jak to mówią, ziarno do ziarka zbierze się miarka zaczynało się więc od cybuchów, a kończyło na do brze uprowadzonym handelku lub kantorze wchł.

Dzisiaj kiedy cybuchy już wyszły z mody, pozostały laski jeszcze, ale handelek laskami nie jest już tak intratny, zabija go współzawodnictwo drobnych sklepów detalicznych i typ tego rodzaju handlarzy zwolna już znika.

Jeżeli jednak pragnęlibyście zobaczyć ostatniego może w Warszawie handlarza ulicznego cybuchów, to żądaniu waszemu łatwo może być uczynione zadość.

Taki handlarz staje jeszcze zwykle na ulicy Bielańskiej między wianą Lipskiego hotelu.

zwala, trudniejszą, jest o wiele wiara w skuteczność wystąpienia papieżkiego. Większą doniosłość może mieć postanowienie D. Alfonsa, aby wszystkim oficerów karlistowskim przechodzącym do alfonsistów, udzielać niczem nieograniczoną bezwarunkową amnestję. Zamiar królewski pozostania na Logrono przez czas dłuższy nie jest jeszcze stanowczo powziętym. Według niektórych doniesień król powitawszy „swoją ukochaną armję północną“ odbywszy parę przeglądów, nasłuchawszy się trochę dalekiej kanonady, powróciłby do Madrytu dla przysposobienia sesji kortezów. Armja północna liczy podobno teraz 70 tysięcy ludzi ze 150 działami. W takiej sile jeszcze nigdy nie występowała; trzeba jednak pamiętać, że siła nie tylko ilością, ale i jakością żołnierzy się mierzy.

Onegdaj d. 21 stycznia rozpocząć się miały wreszcie owe słynne rozprawy nad projektami konstytucyjnymi, po których jedni zbawienia Francji inni jej zguby, inni nakoniec rozwiązania zgromadzenia narodowego lub ustąpienia Mac-Mahona wyczekują: rozprawy tymczasem mogą wszystkie te oczekiwania zawieść, żadnego wpływu na bieg rzeczy publicznej nie wywierając. Prawica umiarkowana w ostatniej chwili wystąpiła z oświadczeniem, że bynajmniej zorganizowaniu władzy Mac-Mahona opierać się nigdy nie myślała i nie myśli. Oświadczenie to stanowiłoby powinno dobrą wróżbę dla projektów. O postawie prawego środka o jego sprzymierzeniu się z lewym nic pewnego nie wiemy: z tej okoliczności, że w przeddzień rozpraw wieczorem z większą niż przedtem siłą nastąpiła pogłoska o objęciu formacji gabinetowej przez Audiffret-Pasquiera, wyprowadziłoby można domniemanie dla zgody i przymierza parlamentarnego korzystne. Lecz przypuszczając nawet jeszcze i powolność w pewnym zastępie prawicy umiarkowanej — nie należałoby uchwalenia praw konstytucyjnych przy takich czynnikach za niewątpliwie już uważać. Konieczne jest jeszcze uwzględnienie stosunku, w jakim postawić się zechcą najpierw republikanie do lewego środka, potem Mac-Mahon do prawego a wreszcie bonapartyści do tego stronnictwa lub obozu, który im największe korzyści zapewni. Pomimo orędzia z d. 6 b. m. Mac-Mahon nie jest wcale za organizowaniem swej władzy, a jeśli na organizację przystaje, jeśli ją zaleca, to dla tego tylko, że spodziewa się ujrzeć ją wykonaną w duchu monarchicznym: ztąd wynikało niefortunne pierwszeństwo dla prawa o senacie, który ma być magistraturą orleanistowską pod prezydencją księcia d'Aumale. Co do republikanów, ci muszą ze słuszną nieufnością patrzeć na sprzymierzanie się lewego środka z prawym: przymierze to grozi im osłabieniem sił na przypadek gdyby do uchwalenia rzeczypospolitej nie doprowadziło.

Ost. Wiad. — W Lyonie i Paryżu krążyły w tych dniach pogłoski o wyprawie francuskiej do Tonkinu w Anamie. (Azja.)

Dnia 20 b. m. w sejmie niemieckim dep. Taczanowski wniósł żądanie, aby okazywano większą względność dla języka i ludności miejscowej w W. Ks. Poznańskim i Prusach Zachodnich. Żądanie odrzucono.

Tegoż samego dnia Izba deputowanych w Wiedniu wysłuchała protestu deputowanych czeskich przeciw centralizmowi. Uznano protest za nieważny — i nakazano nowe wybory.

ZADANIE.

Trzy tylko głoski macie do użycia:

Od P, zbiór co wiele ma jedności w sobie

Od S, jest częste trudny do zdobycia

Od J, — słyszany najczęściej w chorobie.

(Znaczenie zeszłej Szarady (Spacer).)

ny latami. Rozkłada obok muru spory zapasik lasek i cybuchów, dość starannie obrobionych.

Dawniej chodził on po domach i posiadał w Warszawie mnóstwo panów znajomych, którzy prowidowali się u niego.

Ale dzisiaj znajomi naszego handlarza wymarli już w znacznej części.

Stracił już wiarę w siebie i stał się milczący i ponury, on co dawniej słynął z wymowy którą zachęcał kupujących.

Jeżeli koło kramiku, przy którym stoi ze spuszczoną głową, przechodzi jaki z rzadkich jego dawnych znajomych, nie śmie nawet go zaczepić: bo sam już niema zaufania do swojego towaru.

Niedawno zaczęliśmy go sami.

— O panie, odpowiedział, ciężko na świecie, już na chleb nawet nie ma. Inni porobili majątki a ja stoję tu ciągle, na mrozie i ślocie. A cóż robić, drewna nie ugryzie, a ludzie już nie chcą kupować. Ciężko staremu, byle jako tako dowieść się oto do śmierci, która pewno długo już nie da na siebie czekać.

Biedny przedstawiciel cybuchowej przeszłości, biedna ofiara zmienionego gustu ludzkiego.

— Jan Grzędziński, *Rejent Okręgowy w Warszawie*, prowadzi kancelarię przy ulicy Długiej, Nr 21 nowy, dom Wgo Dra Brunera, obok Eldorado.

(1—3)—980—

— Doktor Br. Chrostowski, zamieszkał przy ulicy Ślizkiej, Nr 18, i przyjmuje chorych od godziny 4ej do 7ej. Biednych bezpłatnie.

(3—3)—387—

— Dowiedziawszy się, że ktoś na moje nazwisko podstępem zaciąga pożyczki, ostrzegam niniejszem, że za takowe nie przyjmuję na siebie żadnej odpowiedzialności.—Adam Oczkowski.

—963—

— Za list bezimienny celem ostrzeżenia maie doręczony w dniu 22 b. m., najuprzejmiej dziękuję.

—984—

L. K.

— Ludwik Adler, artysta-baletu udziela lekcje tańca tak u siebie w domu, jakoteż w domach prywatnych. Mieszka przy ulicy Orlej Nr 3 nowy.

Dominu czarnemu z białą różą.

Osoba za jaką chcesz uchodzić czeka, a nie szuka. Mniej doświadczonych pociągniesz,—u mnie ma cenę to o co ubiegać się trzeba. Wybacz więc, że w niedzielę na maskaradzie nie będę.—A. D.

—944—

CHURCH OF ENGLAND.

Morning Service on Sunday next, January 24 in the English Chapel (palais Brühl) at 11 o'clock.

(2—2)—921—

Ogłoszenie.

Powróciwszy do Warszawy, otworzyłem na placu Zamkowym wprost kolumny Zygmunta Nr 95, Skład Cygar, papieru, perfum, galanterji i wszelkich materiałów piśmiennych i rysunkowych, stempli, kart, weksli, druków i ksiąg handlowych i gospodarskich, oraz Kantor gazet i pism periodycznych, zamówienia na drzewo opałowe i węgiel kamienny, najem karet i powozów i t. p. Ponieważ w punkcie tej miejscowości czuć się dawał brak podobnego zakładu, mam przeto nadzieję, że wobec małego zysku jaki za cel mego utrzymania obrałem, a tem samem cen umiarkowanych, ogół niezechce odmówić względów w popieraniu pracy podjętego przezemnie zawodu.—Z uszanowaniem *Winc. Szwałski*.

—165—3—3

TRZECI KURS WYKŁADÓW

Buchalterji Podwójnej czyli Włoskiej

Dla panów albo dla pań

Rozpoczynam 1-go lutego r. b. i przyjmuję do zapisu codziennie od 5 do 6 po południu.

KAROL ZIEMKIEWICZ

Buchhalter Banku Handlowego

ulica Królewska Nr. 5 dom W. Skarżyńskiego.

3—6 —561—

W upadłości STANISŁAWA ROZMANITH

Celem likwidacji, stosownie do Uchwały Wierzycieli i upoważnienia Sędziego Komisarza, towary masy wyprzedane zostaną w dawnym sklepie, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1251 po cenach stałych znizionych o 15 i więcej procentów aż do 40, w stosunku do cen praktykowanych, podług ogłoszonych i w sklepie wywieszonych cenników.

Kupujący uiszczają należność samemu tylko kassjerowi za okazaniem kupionego przedmiotu i za zwrotem notatek jakie otrzymywać będą od obsługujących wyprzedaż. Sprzedaż odbywa się w dniu powszednim od godziny 9 z rana do 1 po południu i od godz. 3 do 10 wieczorem.

Co do wina bardzo starego i drogiego, oraz innych trunków w większych partjach lub w całych okseftach, kupno może nastąpić za oddzielną na każdy raz umową.

Wyprzedaż rozpoczyna się z dniem 13 (25) b. m. i r.

Warszawa, dnia 10 (22) Stycznia 1875 r.

Syndecy tymczasowi, *Fr. Ciagliński*—*A. Liedtke*.

1—1

—982—

Pomieszkani

składające się z trzech Pokoi i Kuchni, poszukuje się do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. O złożenie bliższych wiadomości, uprasza się w Składzie Papieru i Litografji *Otona Fleck*, Krak.-Przedm. Nr 427.

3—3 —758—



BAL PRZYJACIELSKI

Dzisiaj t. j. dnia 23 na Pradze orkiestra doborowa grać będzie w Restauracji tak zwanej pod Nadzieją, wchód od ulicy Szerokiej i Brukowej Nr. 405. Wejście kop. 30 i 5 na na ubogich.

Reiman.

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
udziela **LEKCJE TAŃCÓW** salonowych, u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwał Nr 20 nowy, na 1-m piętrze.

—000—1—1

Mając na celu powiększenie swej fabryki, wyjechałem za granicę dla sprowadzenia materiałów, lecz sprzedaż i fabrykacja w czasie mojej nieobecności, kontynuuje się swoim trybem, a zatem upraszam Szanowną Publiczność o ich względy. Ulica Wielka Nr 3.

Z uszanowaniem, *T. Elwart*.

—952—

1—3

AGENCJA

C. K. Zakładów Fabrycznych Tenczyńskich w Warszawie,

podaje do wiadomości Publicznej, że w tych dniach nadszedł świeży transport znanego z swej dobroci i wytwornego smaku

Porteru i Piwa

TENCZYŃSKIEGO

i takowe sprzedają się na butelki i półbutelki w mniejszych i większych partjach w Kantorze Agencji, przy ulicy Długiej, w domu pod Nrem 592, 5 nowym.

PP. Kupcom i Restauratorom biorącym większe partje, odstępkuje się stosowny rabat.

—992—1—3

WAŻNE NA CZASIE.

Na mocy rozporządzenia JW. Ministra Finansów z d. 15 Października 1874 roku, odnoszącego się do sprawdzenia i cehowania miar do trunków,

Zakład Fizyczno-Mechaniczny Jakóba Pik Optyka m. Warszawy,

ma honor oznajmić, iż wyrabia miary rzeczzone według nowej instrukcji, oraz przyjmuje używane do wyregulowania i przedstawienia następnie Kommissji Weryfikacyjnej.

JAKÓB PIK.

ULICA MIODOWA Nr 497 A.

NB. Filji wyrobów swoich, nigdzie nie posiada.

—983—1—3

Dystylator

wykwalifikowany, lat przeszło dziesięć zarządzał pierwszorzędniemi dystylarniami, opatrzonej chlubenmi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych W-go A. Zeüschner, ulica Senatorska, przy placu Resursy.

1—5 —933—

BIGOS POLSKI

wyższej kuchni codziennie i

B L I N Y

co Środy i Soboty przez cały karnawał w Restauracji w Hotelu Krakowskim u *Aleksandra*.

1—3 —938—

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie

Tureckiego Tytoniu i Papierosów

z fabryki *M. P. Karabetowa* z Nachiczewanu (nad Donem) w Składzie *A. Ordy*, na Nowym-Swiecie przy rogu Wareckiej, Nr 49. PP. Handlującym odstępkuje się rabat.—*A. ORDA*.

2—3 —721—

Wczoraj w przechodzie z ulicy Danielewiczowskiej na Czyść, zgubiono *Woreczek Skórzany* z 8-ma rublami w papierach i w drobnej monetcie. Uczciwy Znalazca przez wzgląd na dotkliwą stratę biednej wdowy, zechce złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą.

2—2 —929—

Nagrody Rs. 3.

W czwartek dnia 21 b. m. wieczór, przechodząc między godziną 6-stą a 8-mą z ulicy Miodowej przez Senatorską, Zabią a następnie przez Elektorálną na Orłą, zgubiony został *Koźnierzyk Sobolowy* damski z czarną jedwabną podszewką, w amarantowe kratki, na której przyszyta była kartka z nazwiskiem Beiler. Łaskawy znalazca raczy koźnierzyk zwrócić na ulicę Orłą Nr 3 nowy do Pana *Lövy*, gdzie powyższą nagrodę otrzyma.

—975—1—1

Nagrody Rs. 3.

Dnia 19 b. m. zgubiono na Stacji Mrozy lub w przejeździe ztamtąd do Warszawy wieczornym pociągami towarowym, w wagonie 3-ciej klasy, *PORTMONETKĘ* z dwoma rewersami na Rs. 150 i 50.—Łaskawy znalazca dla któregoby takowe i tak żadną nie miały wartości zechce je zwrócić na Nowy-Swiat Nr 37 do stróża domu za powyższą nagrodą.

1—1

—961—

Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 15 b. m., rozpoczętą została sprzedaż wyrobów z nowo otworzonej Dystylarni

Felicjana Jankowskiego,

w sklepie przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, Numer 26.

A. STEGMANN.

3—3—566—

Resursa Obywatelska.

W Niedzielę, d. 24 Stycznia 1875 r. **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhne**.

P R O G R A M:

C z ę ś c i-sza.

1. Polonez, Kurpińskiego; 2. Herbstblätter, wale Fährbacha. 3. Fragment z op. Romeo i Julia, Gounoda. 4. Fijolek, polka Hermana. 5. Uwertura z op. Fra Diavolo, Auber. 6. Wspomnienie, polka-mazurka J. Tatarskiewicza. 7. Śpiew do kołyski, (wykona p. Thalgrün), Hausera. 8. Potpourri z op. Faust, Gounoda. 9. Ognisty, mazur Lewandowskiego. 10. Uwertura z op. Zampa, Herolda. 11. Solo na harfie, wyk. p. Pistor. 12. Vis à vis, kadryl Strobla. 13. Marsz, Lukasa.

Nra 4, 9 i 9, wyszły na fortepian nakładem G. Sennewalda.—Początek o godzinie 4 i pół.—Cena wejścia kop. 25.—W każdą Niedzielę i Święto Koncert.

—993—1—1

DOLINA SZWAJCARSKA

w Niedzielę dnia 24 Stycznia 1875 r. **KONCERT**

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA

Początek o godz. 4½. Wejście 20 kop. Co Niedziela i Święto **Koncert**. Program na afiszach. 1—1

—966—

TEATR WIELKI.

Dziś: Faust.—Jutro: Twardowski (Na maskaradzie Orfeusz 2-gi akt).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Akrobata.—Zięć Pułkownika.—Posażna jedy-naczka. Jutro: Nasi najserdeczniejsi. (Na maskaradzie Czufa struna).

OPERA WŁOSKA.

W Sobotę 23 Stycznia r. b.

FAUST Gounoda,

Pani de Cepeda w roli Margeryty.

TIVOLI.

Dziś w Sobotę dnia 23 Stycznia 1875

MASKARADA

Wejście kop. 50.—Początek o godzinie 10 wieczorem.

1—1

—995—

W. REINER.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ dnia 23 Stycznia 1875 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały ros. rs. 5 kop. 89.	—	—	97	—
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. 50.	—	—	94	30
Pruskie talary w. билет. rs. 1 k. 07.	94	20	93	90
Austrjackie floreny w. билет. k. 65½	91	25	90	95
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	87	35	87	05
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	86	45	86	15
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	86	45	86	15
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	87	35	87	05
Listy zastawne m. Warszawy I s.	86	45	86	15
„ „ „ „ II s.	86	45	86	15
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	90	78	60
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . . .	110	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860.	98	25	97	25
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864.	189	—	—	—
„ „ „ „ otempl.	189	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
„ „ „ „ otempl.	—	—	—	—
Akeje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	91	50
Akeje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. . . .	72	75	—	—
Akeje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej.	—	—	147	—
Akeje Dr. żel. War.-Terespolskiej. . . .	115	75	—	—
Akeje Banku Handl. War. rs. 250. . . .	282	—	—	—
Akeje Banku Dyskontowego Warsz. . . .	231	—	228	—
Akeje W. T. ubezpieczeń od ognia. . . .	123	—	—	—
Akeje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. . . .	100	—	99	35
Akeje T. Łazienek i Łaźni rs. 100.	—	—	40	—
Akeje W. T. Fabryk cukru rs. 500. . . .	650	—	—	—
Akeje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	250	—
Akeje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	325	—
Akeje „ „ „ Dobrzyńsk rs. 500.	—	—	—	—
Akeje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5/10 Listy zastawne rossyjskie.	103	—	102	50
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 35½.	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 55½.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 44½.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 156½.	—	—	—	—
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 35, rs. 105 k. 05.	—	—	—	—
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 19, rs. 7 kop. 17.	—	—	—	—
Pariz; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 70, rs. — k. —.	—	—	—	—
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 97½, rs. 96 k. 52½.	—	—	—	—
Akeje Banku Handlowego w Łodzi rs. 230, żądano rs. —.	—	—	—	—

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 2.52, w południe zimna 1.06. Barometr: 750 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp. 11 c. 2

Wydawca Gustaw Gebethner.

NAKŁADEM

SPÓŁKI WYDAWNICZEJ KSIĘGARZY

wychodzi dzieło pod tytułem:

HISTORIA XVIII I XIX WIEKU

do upadku Cesarstwa francuskiego

przez

J. K. SCHLOSSERA

w przekładzie polskim.

ZESZYT PIERWSZY OPUŚCIŁ PRASĘ.

Cale dzieło składać się będzie z 24 zeszytów stanowiących 8 tomów w dużej 8-ce.
Zeszyty wychodzą w przerwach miesięcznych.
Prenumerata w Warszawie na cale dzieło wynosi rs. 16 i składana być może częściowo t. j. przy 1, 2, 3 i 4-tym zeszycie po rs. 1, przy 5 do 24-go 60 kop.
Z przesyłką na prowincję prenumerata wynosi rs. 18, która nadsyłana być może częściowo.

DRAMATA PARYŻA

Vice-Hrabiego Ponson de Terrail

romans nadzwyczajnie zajmujący, wychodzi

w Bibliotece Romansów i Powieści,

pismo tygodniowe wychodzące co Wtorek.

Prenumerata w Warszawie kwartalnie kop. 75.
z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1.
Prenumeratę przyjmują Księgarnie i Kantory pism tutaj i na prowincji, oraz Redakcja przy ulicy Trębackiej Nr 9.

Tamże prenumerować można

Świat muzykalny na rok 1875,

wychodzi dnia 15 i 30 każdego miesiąca, zawierający część literacką i nuty. Zeszyt I obejmuje kompozycje Dietricha *Sicilienne*, Beethovena *la Priere* par Liszt i Velkmana *Dans la Foret*, na fortepian.

Prenumerata w Warszawie kwartalnie rs. 1.

z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25.

— 900 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

posiadaczy Gorzelń, Składow, Szynków etc.

Zakład Optyczno-Mechaniczny

F. PIK

ulica Niecała Nr 2.

Powołując się na rozporządzenie Urzędów Akcyjnych podejmuje się sprawdzania, regulowania i odcinania przez właściwy Oddział Weryfikacyjny miar do płynów, z żelaza, mosiądzu i miedzi. Nowe miary opatrzone cechą obowiązującą, posiada w zapasie.

NB. Dla uniknięcia pomyłki o dokładne zwrócenie uwagi na adres uprzejmie uprasza się.

Rozpowszechnienie dobrych przyrządów.

ZASTOSOWANIA ELEKTRYCZNOŚCI.

Dzwonki elektryczne — Dzwonki elektryczne skombinowane z przyrządami akustycznymi — Zegary elektryczne dla miast zarządów, zakładów różnych i do mieszkań — Przyrządy telegraficzne. — Hozy.

Kilka dzwonek tego udoskonalonego systemu, funkcjonuje w Warszawie i daje wyniki nader zadowalające.

Poręczenie na 3 lata; koszt żaden. Objasnienia i wskazówki szczegółowe u inżyniera cywilnego.

A. Gravier, Nr 2 ulica Długa, w Warszawie.

TANIOŚĆ

ELEGANCJA

E. S A M E T

Właściciel jednego z najznakomitszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro.

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie,

w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe wstawiane, od 15 do 30 rs. Palt Angielskie do stanu od 20 do 30 rs. Garnitury damskie, od 15 do 25 rs. Garnitury wizytowe, od 20 do 25 rs. Garnitury balowe od 20 do 30 rs. Szlafroki dubeltowe z paryskiego materiału od 14 do 25 rs. Płaszcz gumowe, chroniące od deszczu od 9 do 12. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materiału od 8 do 10 rs. Bonzarki po 10 rs. i wyżej. Spodnie od 4 do 8 rs. Kamizelki z najlepszych materiałów od 3 do 5 rs. Publiczność sama raczy przyjąć i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do droższego materiału.

5-0 — 335 —

OBWIESZCZENIE

jest do wynajęcia warzywny i owocowy ogród w mieście gubernialnym Piotrkowie pod Nr 451 przy ulicy Sulejewskiej pod Nr 5, a mieszkania Nr 8, u właścicieli p. Tarehów. — 950-1-3

Bony Niemki,

z dobrymi świadectwami, są do umieszczenia. Francuz otrzyma zaraz miejsce na Prowincji. — Nauczycielka Niemka z muzyką, życzy wyjechać do Rosji. — Rekomendacja Nauczycielska Heleny Jaworskiej. — Nowy Świat Nr 64. — Rog Ordynackiej i wejście od tejże ulicy. — 947-1-1

W Zakładzie Szkolnym Żeńskim

przy ulicy Freta, Nr 23 nowy,

Przyjmują się Uczennice

i na Drugie Półrocze.

Zapis codziennie, — nadto w godzinach wieczornych. — Przyjmują się Panienci tak mniej jak więcej usposobione. — Konwersacja francuska i niemiecka. Niemożność uwzględnia się. Szumowska. — 904-1-3

STUDENT UNIwersYTETU

posiadający upoważnienie od Władzy Naukowej, daje lekcje w zakresie kursu klasycznych gimnazji. Interesowani mogą zgłaszać się listownie, adresując: Alexandryja Nr 21, mieszkania 5. Studentowi A. F. N. — 925-1-3

Poszukuje miejsca

O S O B A

kompletnie uzdatniona w kroju sukien damskich, zdolna kierować większą pracownią lub zająć się sprzedażą w dużym magazynie gdyż oprócz kilkoletniej praktyki posiada język fran. i niem. — Wiadomość róg ulicy Szkolnej i Ś-to Krzyżkiej Nr 1 mieszkania Nr 39. — 913-1-2

Potrzbna jest zaraz na nauczycielkę miejscową, lub na tak zwane demi place,

FRANCUZKA,

posiadająca gruntowną znajomość języka. — Bliższa wiadomość przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, Nr 79 mieszkania Nr 5. — 970-1-3

Poszukuje się

Spólnika

z kapitałem rs. 600 i znajomością manipulacji kupieckiej, także potrzebna Sklepowa obznajmiona z sprzedażą korzennych towarów i kafeja. Wiadomość przy ulicy Żorawiej Nr 25 w sklepie. — 2-3-912-

Potrzebna jest na Wieś Bona Szwajcarka,

znająca doskonale język francuski. — Bliższe szczegóły do godz. 11 rano na Wiejskiej ulicy, Nr 3. Stróż wskaze. — 860-3-3

STUDENT

Warszawskiego Uniwersytetu,

Rosjanin, przygotowuje do Zakładów naukowych i udziela korepetycje uczącym się do tychże Zakładów. — Osoby interesowane raczą się zgłosić na róg ulicy Złotej i Zielnej do domu pod Nr 5, mieszkania Nr 3, w celu porozumienia się, lub zostawić swój adres u Szwajcara w Uniwersytecie pod adresem: A. Popow. — 677-3-3

Potrzebny jest

Rossjanin,

dla udzielania nauki języka rosyjskiego praktycznie. — Mający zamiar udzielania lekcji — zechce złożyć adres swój w Red. Kurjera W. pod lit. A. B. — 838-2-2

O S O B A

w średnim wieku, życzy sobie znaleźć miejsce w porządnym domu dla towarzystwa, wyręczenia w zajęciach domowych, na przystępnych warunkach. Rybaki Nr 2, mieszkania 11, wprost Mostowej. — 834-2-2

Potrzebna jest do domu prywatnego

P A N N A

na kilka tygodni, któraby dokładnie szyła ręcznie jako i na maszynę białzinę. Wiadomość pod Nrem 34 Sołec, u Właściciela. — 909-1-3

Do składu Piłtina i Bielizny stołowej F. Bobrowskiego & Comp. przy ulicy Wierzbowej Nr 2, potrzebny jest

UCZEN

któraby skończył przynajmniej klas 4 i miał zamiłowanie do tego zawodu. — 869-2-3

MAGAZYN

Ubiorów Męzkich

S. MAGNUSKI i S-ka.

Ulica Miodowa Nr 489e wprost Sądu

Apelacyjnego.

Zaopatrzony w świeżą gotową Garderobę, Burki i Szlafroki. — Obstalunki, obok akuracji i gustu wykonywa szybko, ceny niskie lub wyższe, stosownie do żądań Publiczności. — 649-4-6

PRACOWNIA

SUKIEN I OKRYĆ

DAMSKICH,

B. Bykowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr 91 nowy

obok handlu Dobrycha,

wykończa Suknie balowe, Okrycia i Wyprawy ślubne podług najwzrostszych żądań paryskich, po cenach jak najprzystępniejszych. — 977-

O S O B A

z lepszym wykształceniem, w średnim wieku, poszukuje miejsca: do zarządu domu, do dzieci lub do pielęgnowania chorej osoby. — Wiadomość Stare-Miasto, w domu aptekarza Olszawskiego Nr 11 nowy, na 4-em piętrze. Mieszkania Nr 4. — 786-2-3

O S O B Y

spodziewające się słabości, a także osoby cierpiące na wszelkie choroby maciczne, znajdą stosowne mieszkanie w wszelką wygodą, jakiej żądać będą. Opłata podług możliwości osoby słabej. Ulica Chłodna Nr 28 domu, dom Śniechowskiego, u Akuszerki, stróż wskaze. — 519-2-2

P A N N A

posiadająca obce języki, potrzebną jest do Magazynu W. Gorczyckiego, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej Nr 614c. — Tamże potrzebne są PANNY kompletnie uzdatnione do Strojów Damskich i do Szycia. — 806-2-3

Potrzebne są

P A N N Y

do strojów i i szycia kapeluszy słomkowych uzdatnione i do nauki w magazynie E. Boguckiej, przy ulicy Żabiej w domu H. Zamolskiego Nr 472, nowy 4. — 816-2-6

Ekonom bezzenny,

potrzebny jest od Wielkanocy, na folwark oddzielny. Wiadomość: Ulica Podwal Nr 26/518, 1-sze piętro od frontu, w Warszawie, po 4-ej godzinie z południa. — 289-3-3

M A M K A

młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Sowiej Nr 4 nowy, a mieszkania 5, pierwsze piętro. — 940-1-1

D O M

nowo wybudowany, z ogrodem owocowym, świeżo założonym, w mieście Skierniewicach, przy ulicy Mszczonowskiej pod Nr 205, jest do sprzedania. — Wiadomość w miejscu, lub w Warszawie, Elekoralna Nr 777. — 926-1-1

Do wynajęcia

D O M

parterowy frontowy z facjatkami przy ulicy Nowogrodzkiej, składający się z 12 pokoi, cały lub częściowo, mogący służyć dla pp. przemysłowców na prowadzenie jakiegoś fachu lub przedsiębiorstwa. — Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 8 nowy, w oficynie. — 884-1-3

P L A C

położony przy ulicy Chmielnej, mający frontu 55 łokci, trzecia posesja od ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw banhofu kolei Żelaznej, jest do sprzedaży lub zamiany na dom. — Wiadomość u właścicieli domu Nr 15 przy ulicy Chożej. — 927-1-3

Potrzebna jest

Pożyczka

Rsr. 500,

na Dom Nr 23/2370E w Warszawie przy ulicy Dzielnej położony, na drugi Nr hipoteki po Rsr. 500. — Wiadomość u Właścicieli pod Nr 7A/2506, przy ulicy Kaczej, w oficynie na 1-szem piętrze zamieszkałej. — 896-1-2

Potrzebna jest nauczycielka
FRANCUZKA
z muzyką, na wieś do trojga dzieci małych.
Zgłosić się na ulicę Senatorską Nr 2 do rządcy
domu. —945-2-3

Potrzebne są na wieś
Panna Służąca i Gospodyni
wiejska,
obydwie z dobrymi świadectwami. Wiado-
mość u Rządcy domu Nr 13 nowy, ulica
Wielka. —973-2-3

Potrzebny jest na Wieś
Maszynista.
zdolny, znający się na **Lokomobilach i Mło-**
carnach, zgłosić się może od 8-mej rano, do
9 1/2, Hotel Niemiecki Nr 22—do niedzieli.
—840-3-3

Do fabryki kaflí potrzebni są
ROBOTNICZY
do mieszania gliny, robienia i szlifowania ka-
fel. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 16 no-
wy, mieszkania 1. —807-5-6

RYSOWNIK
wykończający kompletnie plany w zakres
miernictwa wchodzące i obznajmiony do-
kładnie z robotami domowymi jeome-
trycznymi, poszukuje stosownego zajęcia.
Osoby interessowane, raczą złożyć adresu
swoje w Redakcji niniejszego pisma pod lit.
C. N. S. —700-3-3

Suknie jedwabne,
jasne i czarne, mało używane, na osobę
dobrego wzrostu do sprzedania.—Ulica Czysta
domu Nr 2, mieszkania 13, w prawej oficynie.
—868-3-3

Potrzebna jest
SUMMA Rs.1,000
na dom zupełnie czystej hipoteki, oprócz
pożyczki miejskiej.—Tamże jest do zbycia
Lustro, Zegar z kłosem i Szybel wojsko-
wa, podbita pięknymi baranami czarnymi.
Ulica Jerozolimska Nr 30, mieszkania 17,
w oficynie na prawo, stróż wskazuje.
—310-3-3

Double avantage!
On prend des leçons de piano sérieuses
et tout-à-fait classiques, élémentaires
ou supérieures, en excellent français
parfaitement pur et correct, chez une
artiste musicienne, française d'un certain âge,
qui peut se rendre en personne, si c'est pour
quelques heures sur place.—S'informer entre
5 et 7 du soir, chez le propriétaire Ogrodowa
Nr 14. —792-2-3

Dnia 24 stycznia, (5 lutego 1875 r. o go-
dzinie 1 i pół po południu w Wydziale II
Trybunału cywilnego w Warszawie sprzeda-
ne będą w drodze działów:

Dobra Ustanówek
położone w powiecie Górno-Kalwaryjskim gu-
bernii Warszawskiej odległe od Warszawy
o mil 4, od Piaseczna mila 1, obejmujące
włók 38, mórg 8, przętów 227, posiadające
dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie,
las i inwentarz żywy i martwy, oszacowane
przez biegłych na r. 32,576 kop. 40.

i kolonja
Nr. 7 w Grochowie

położona na gruncie wieczysto-dzierżawnym
na 5 wiorście szosy Lubelskiej, obejmująca
mórg 57, przętów 8, posiadająca dom mies-
kalny i zabudowania gospodarskie, oszacowa-
na przez biegłych na r. 4,663 kop. 40.

Opisanie, plany, tazy i warunki licytacyjne
przejrzeć można w kancelarii Obrony przy
Senacie Lubelskiego w Warszawie przy ulicy
Kanonja Nr 4. —955-2-3

Suknie BALOWE, raz używane
za cenę kosztu roboty do sprzedania
w Bazarze Merkurego (Tłomackie Nr 2).
Pięć sukien **tarlatanowych** i dwie
bareżowe (4 5-6 R.), dwie **perka-**
lowe i inne; nadto, szal czarny,
dwa **kolnierze tumakowe**, pala-
tyna futrzana, **futerko** używane
i t. p. —2-3-962-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,
do sprzedania:
Kostjum
jedwabny, lila-rose, z 2 stanikami, dwa cie-
nie, bez tuniki, za Rs. 20.—**Gabryela mo-**
rowa, długa i bardzo szeroka, różowym
gros-grain podszyta, koronka przybrana, bar-
dzo bogata i elegancka za Rs. 60, to jest
prawie trzecia część wartości oraz 5 łokci
materiału, na atlasowe pasy, 2 i 1/2 szeró-
kości, na vetement lub beduinę służyć mo-
gące. Ulica Podwał, Nr 30 nowy, 2 piętro.
—433-2-2

Jest do sprzedania zaraz
Dom murowany
Nr 2781, czyniący czystego dochodu przeszło
10%, za cenę ostat. 14,000 rs. Blizsza wiado-
mość przy ul. Elekoralnej Nr 18 (nowy) mie-
szkania Nr 7, pomiędzy 3-cią a 4-tą godz.
—914-2-2

DO PP. CIESLI.

Życzący wiaś w entreprizę odbudowanie
2-eh **Stodoł** drewnianych, słomą krytych
zaraz, zgłosić się do domu Sukcessorów Kwiat-
kowskich Nr 4, ulica Podwał, a stróż miej-
scowy Stanisław wskaze zamieszkanie. —469-

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania
Kareta
nowa massiv budowana potrójna, oraz **Koccz**
poczwórny w dobrym stanie za umiarkowaną
cenę. Wiadomość, Aleja Jerozolimska Nr 11.
870-3-3

DOMINA
do wynajęcia, w Magazynie Nr 3, S-to
Krzyżka. —49-6-6

Po 16 Rs.
Bareżowe Suknie białe, w pasowe pasy, bia-
łym muslinem i czarnym aksamitem przybra-
ne, raz używane. Białe alpagowe w desen
z tunikami i podwójnymi stanikami za rs 6 1/2
i popielate wełniane z tunikami, czarnym ty-
betem przybrane za rs. 9 do sprzedania przy
ulicy Aleksandria Nr 16, a mieszkania 9.—
Widzieć można od 9 do 1 z rana. —735-2-2

Do sprzedania kilkanaście sta-
rożytnego pędzla olejnych obra-
zów, oraz Lustro duże, Konsole, Sto-
lik do kart mahoniowy, Garderoba
damska, Zegar stołowy pod kłosem,
antyk, Zegarek złoty, Pierścień mekzi,
Binokle złote, Palto bobrami podbite
urzędowej roboty i Sztuciec srebrny.
Wiadomość przy rogu ulic Mostowej
i Nowomiejskiej Nr 24, na 1-em pię-
trze, drzwi przy samem oknie.
4-4-531

Jest do odstąpienia każdego czasu
Kawiarnia
przy ulicy S-to Krzyżkiej pod Nr. 15 nowym.
Wiadomość na miejscu. —719-3-3

Dom
murowany, z Ogrodem i oficyną przy ulicy
Nowolipie Nr 33 (nowy), czyniący czystego
dochodu 10%, do sprzedania z wolnej ręki.—
Blizsza wiadomość u właściciela przy ulicy
Solnej Nr 18 (nowy), na 2-m piętrze, Nr 6
mieszkania. —788-2-2

M A S S Y
woskowe
do zaprawiania podłóg i posadzek,
funt kop. 30, i wszelkie przybory do
też, sprzedaje handel towarów kolo-
nialnych Alfonsa Bogusławskiego, róg
Elekoralnej i Zatytek Nr 25.
10-12-16932-

Szanownej Publiczności domosze, że przybyw-
szy z zagranicy, otworzyłam

PRACOWNIA UBIORÓW DAMSKICH

i wszelkiej **Bielizny**, oraz że wyuczam ubio-
rów damskich jak najdokładniej, mając już
tyloletnią praktykę, a Osoby życzące sobie
poznać sam tylko **Krój**, wynieść go się mo-
gą, wszelkich odmian, bez pomocy form,
w przeciągu 2-3 tygodni, ucząc się godzinę
dziennie.—Mam to przekonanie, że Szanowna
Publiczność tem samem zaufaniem mnie za-
szczyści raczy, jak w roku zeszłym.—Ulica
Sliska Nr 19, mieszk. Nr 39. **Dreżewska.**
—810-3-6

PLAC (OGRODEK)
Nr 2614a w Warszawie, rozległości
przeszło 1,800 łokci, położony frontem
z jednej strony od Zjazdu, a z drugiej
strony naprzeciwko Łaźni Towarzy-
stwa Akejskiego, wraz z domkiem mie-
szkalnym, z szafą i trzema altanami
jest do wydzierżawienia od kwartału
Wielkiej Nocy roku bieżącego.
Blizsza wiadomość powziąć można
u Właściciela Juliana Czajkowskiego
przy Krasińskich placu Nr domu 3, a
mieszkania Nr 6. —3-3-667-

B. Aptekarz z prowincji wdowiec bez-
dzietny, pragnie przyjąć obowiązki zarządza-
jącego Apteką lub prowizora.
MŁODY CZŁOWIEK
dziś przybyły z prowincji bezzenny z dobrmi
świadectwami szuka obowiązku pisarza przy
fabryce, rządcy domu, lub jakiegokolwiek za-
jęcia, oferty proszę składać w Red. Kurjera
Warszawsk. pod lit. B.B. —974-2-3

SUKNIA
wełniana czarna z wetmą i 2 kolorowe, także
spódnie z ogonami i kaftanami, oraz musz-
kietery mekzie wełbowe, wszystko nowe, są
do zbycia za niską cenę.—Ulica Chmielna
Nr 33 1 piętro, mieszkania 4. —951-1-1

Wyprzedaż z Magazynu
MEBLI,
po cenach niżej kosztu,
przy ulicy Marszałkowskiej, pod Krem 67 no-
wym, dom W. P. Krall & Seidler, gdzie fa-
bryka Fortepianów. —942-2-6

Z powodu nagłego wyjazdu,
są do sprzedania różne
MEBLE,
jako to: Szafy, Łóżka, Materace, Kanapa,
Krzesła, Lustra, Komoda, oraz Pianino, bar-
dzo mało używane, eleganckie i różne jeszcze
rzeczy.—Ulica Grzybowska Nr domu 27.—
Wiadomość od god. 10-j zrana do 5-j po po-
łudniu. Stróż wskaze. —887-3-3

DOMINA
Atlasowe i Moire Antique,
zupełnie nowe, do wynajęcia w Magazynie
J. Matuszewskiego,
Ulica Miodowa Nr 2.
—296-6-6

Do sprzedania
dla braku miejsca:
kilka angielskich żelaznych młynków, najno-
wszej konstrukcji, dla mielenia twardych sub-
stancji, olejnych farb, także tarcia Cacao spo-
sobem ogrzewania, oraz jeden młynek o dwóch
kamieniach dla musztardy, wszystkie mogą
być używane za pomocą pary lub ręcznie.
Chcący nabyć, raczą nadsyłać oferty pod lit.
D. do Kurjera Warszawskiego. —709-3-3

JAN JENTYS,
Skład Maszyn do szycia,
przeniesiony został na uli-
cę Długą pod Nr 16 nowy,
546 hyp. —114-9-12

MASZYNA
Kontynentalna do wyrabiania Wód Gazowych
w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę
jest do sprzedania. Wiadomość uprasza się
zostawić w Redakcji Kurjera pod adresem
J. W. —625-5-6

JEST DO Odstąpienia
nowo powiększona fabryka wyrobów Zduń-
skich, ze wszelkimi zapasami wleściwemi,
oraz wóz i koń, przy rogu ulic Złotej i So-
snowej.—Blizsza wiadomość przy ulicy Sliz-
kiej domu Nr 31 mieszkania Nr 2 —701-3-3

Biskwity angielskie prawdziwe, w róż-
nych gatunkach.—**Sliwki francuzkie** w pu-
szkach blaszanych i na wagę.—**Fruits Gla-**
ces w pudełkach ozdobnych i na wagę.—
Fruits au Sus, Owoco smażone fran-
czuzkie w słoikach,

otrzymał świeżo i poleca
Handel Win i Delikatesów
ALBERTA GLAESER,
Ulica Długa Nr 17.
—761-3-3

Pralnia Chemiczna
znana przez wyroby dokładne wszelkiej Garderoby Mekkiej i Damskiej,
oraz wywabiania plam, otwartą została pod Nr 578 (41) przy ul. Długiej.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Państwa, że w teje przyjmowane są:
do prania i wywabiania plam, wszystkie roboty Damskie, Suknie w całości i różno-
go rodzaju Palta, Aksamity, Materye, także i Futra w całości, Mufki, Kolnierze i t. p.
Oraz Garderoba Mekka z wyczyszczeniem, wypraniem, wyprasowaniem i reperacją.
Za akuratność i rzetelność wykonania robót poręczam z Ceną umiarkowaną.
M. BARCIKOWSKA.
—653-

Do zbycia meble nowe i używane
MEBLE NOWE
Garnitury szabowane i całe kryte, Szafy orzechowe, jesionowe i mahoniowe, Biura o 5-ciu
złufadach orzechowe, Stoly konsolkowe, Szafki do łózek z białymi marmurowymi i bez tak-
owych, Stoly jadalne, Toalety, Umywalnie, Szesłagi szabowane i całe kryte, Garnitury orzecho-
wy i mahoniowy rypsem kryte, Kozetki, Fotele, taborety i inne, kredens orzechowy.
MEBLE UŻYWANE
Szafa rozbierana na kolor orzechowy, Szafa jesionowa, Komoda, Łóżko, Biurka jesi-
nowe, Etażera, Półka do książek, Kanapa dębowa, Fajeczarnia, Biblioteka, Stół na 16 osób. Zamia-
ny, przerobienia i obstalunki przyjmuje—**K. Golonowski**, ulica Nowy Świat Nr. 24 nowy.
—588-

ROSSJANIN
Student Uniwersytetu, pragnąłby zostać
Korrepetytorem domowym, albo **Guwerne-**
rem, przy porządnej jakiejś familii. Uprasza
o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera
Warszawskiego pod lit. A. O. O. —738-

20 Obrazów
olejno malowanych—wyobrażające okolice z nad
brzegów Renu i Szwajcarii, są do sprzedania.
Widzieć można codziennie.—Adres: Ulica Ele-
ktoralna Nr domu 7 nowy, mieszkania Nr 13.
—809-3-6

Jest do sprzedania:
26 łokci Materji białej,
w najlepszym gatunku, za rs. 60 i **Kolnierz**
z Mufką gronostajowy za rs. 15.—Wia-
domość przy ulicy Miodowej, Nr 1, mieszka-
nia Nr 4. —751-3-3

Summa do wypożyczenia,
w procencie od której z dniem 1 Lipca żada-
nem jest mieszkanie, w środkowym punkcie
miasta, z pięciu pokoi, kuchni etc. składają-
ce się. Porozumieć się można w mieszkaniu
Nr 3, do godziny 1 rano, ulica Złota Nr 4.
—741-1-1

Posadzka
przemianowa, jesion z dębem, kompletnie su-
cha, mająca łokieć jeden i cali trzy kwadra-
tu po rs. 1 Tafla, jest do sprzedania w Han-
dlu D. S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyż-
kiej, Nr 17 nowy. —752-3-3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania
MAGLE WIEDENSKIE
w bardzo dobrym stanie, w korzystnym miej-
scu, przy ulicy Dzikiej, w domu Nr 2274h, pol.
46, wiadomość u stróża, lub u Rządcy domu
Nr 136 na Pradze, w bliskości Kościoła.
—762-3-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania w Fa-
bryce Powozów p. Józefa Rentel, przy ulicy
Leszno, Nr 724

KARETA
Trzy-Osobowa i **LANDARA** Cztero-Osobo-
wa, mało używane, pochodzące z teje fabryki.
—629-3-3

KARETA
w najlepszym stanie, jest do sprzedania za
tanią cenę, w domu Zarządu Wojskowego, d.
Zamojskiego, przy Nowym-Świecie, stangret
Jakób wskaze. —746-4-6

Do najęcia od 1-go Kwietnia r. b.
SKLEP
z oknem wystawowem —przy ulicy Senator-
skiej Nr 22. —Wiadomość w tymże domu—
w biurze ubezpieczeń. —821-3-6

Stajnia i Wozownia
do wypuszczenia każdego czasu, także **Wóz**
i Wolant w dobrym stanie do sprzedania.
Wiadomość: róg ulic Marszałkowskiej i Zło-
tej Nr 34 nowy, w składzie maki i legumin.
—959-2-2

Wczoraj w przejeździe przez ulicę Wielką,
Święto-Krzyżką Krakowskie-Przedmieście zgu-
biono

Parasol
jedwabny ciemno orzechowego koloru. Ła-
skawy znalazca raczy odnieść na ulicę Wiel-
ką do domu pod Nr 13 do P. Słodowicz.
842-3-3

W lokalach gdzie się już znajdują piece kaflowe, a które być może nie ogrzewają dostatecznie takowych należy przetrząsnąć do pieców kaflowych małe piecyki żelazne, które za użyciem kotłowy tylko dachy czasowego palnika osiągnie się w lokalu więcej ciepła jak poprzednio.

Nadszedł nowy transport Pieców wszelkiego rodzaju.

od najniższych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najodborniejszych i najwykwintniejszych dla salonów, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się materiału opałowego, piece napędzające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **Kuchnie żelazne** w najrozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach, utrzymując na składzie w wielkim doborze

KRAFT & KUKSZ

w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1, i podejmują się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzaniem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

Piece w lepszych gatunkach niepodlegają żadnej reparacji, są przeto nieoznaczonych trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w razie mogą być zupełnie z lokalu usunięte. 12-0 — 17245 —

Piece o 25 proc. tańsze jak dotąd

Górale i Góraliki

Uprasza się JJWW. i WW. obywateli ziemskich, mających zamiar zaopatrzyć się w tegoż robotnika t. j. na sezon żniwarski t. r., aby jak najwcześniej z zadaniami swymi, a najpóźniej do dnia 16 (28) Lutego zgłaszać się raczyli pod adresem niżej wskazanym. W początkach bowiem Marea wszyscy robotnicy pracownicy, sumienniejsi i trzeźwi przyjmują roboty przy Kolei Tarnowskiej obecnie budującej się i wielu innych w Galicji, później zaś zgłaszającym się **obywatelom** częstokroć przychodzi poprzestać na mniej zdalnych lub mniej pilnych robotnikach, czego nigdy nie doznają **obywatele najwcześniej zamawiający**. Warunki zeszłoroczne zgodne z ogłoszeniem przez Gazetę Rolniczą r. z. jednakże ze zmniejszeniem forszusów ludziom z rs. 7 na rs. 5.

O bliższych warunkach najmu tego robotnika dowiedzieć się można pod adresem: **Nassalski Warszawa Trebacka Nr 7 nowy pierwsze piętro od frontu.**

A zatem żądając piśmiennego objaśnienia również pod wyżej wskazanym adresem zgłosić się zechcą z przyłączeniem jednakże trzech marek pocztowych 10-cio kopiejkowych. 2-9 — 830 —

NASSALSKI.

Z początkiem roku bieżącego, zawiązaliśmy w Warszawie spółkę, którą składają: **Orłowski Józef**, Rada Budowniczy, Akademik Petersburskiej Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych, **Polzenius Ferdynand** i **Simmler Karol**, właściciele zakładów stolarskich; **Sporny Józef**, inżynier, **Pietschmann Franciszek** fabrykant i majster robót dekarskich i **Leitgeber Władysław** kupiec, właściciele firmy **Warszawskiego przedsiębiorstwa Asfaltowego**; **Witkowski Teodor** Budowniczy klasy 3-ciej, właściciel cegielni w Mokotowie.

Spółka ta pod firmą:

Warszawskie przedsiębiorstwo budowlane

przy użyciu potrzebnej pomocy miejscowych zakładów fabrycznych, majstrów i zdolnych rzemieślników, zajmuje się nie tylko stawianiem nowych budowli mieszkalnych, przemysłowych i innych, ale i restauracją dawnych, jak niemniej urządzaniem specjalnych magazynów i apartamentów, oraz wszelkimi innymi czynnościami związanymi z budownictwem mającymi, a to według planów i projektów jej przedstawionych lub też w oddziale technicznym spółki wyrobionych.

PP. właściciele posesyji, Budowniczowie, Przemysłowcy lub też inne osoby interesowane, raczą tymczasowo zgłaszać się do Budowniczego Orłowskiego ulica Marszałkowska 56 naprzeciw hotelu Minge'a lub do Kantoru przedsiębiorstwa robót asfaltowych ulica Niecała Nr 5. 1-3 — 919 —

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN ZAGRANICZNYCH L. FRÄNKLA,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy.

jest zaopatrzony w znakomity wybór **Fortepianów** i **Pianin** z pierwszych zagranicznych fabryk, z angielską i wiedeńską mechaniką na system amerykański, to jest: **Röhsch, Kaps, Irmler, Promberger, Heitzman, Cramer, Dörr** i innych. Fortepiany w cenie od rs. 300 do 600, Pianina od rs. 275 do 350. Za każdy nabyty instrument Skład poręcza za trwałe i dobre wykończenie na lat 5. Oraz pomiędzy innymi znajduje się nowy rodzaj Fortepianów pod nazwiskiem **Piccolo**, nie zajmują więcej miejsca jak Pianino, a w tonie dorównujące najdłuższemu fortepianowi, Fortepiany używane przyjmują się z dopłatą do nowych instrumentów. Fortepiany lub Pianina dają się na rozplat, oraz przyjmują się wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin i najakuratniej się tychże wykończa, w bardzo przystępnych cenach. 5-6 — 17025 —

DOM HANDLOWY FIRMY:

B. Perłow i Synowie

w Moskwie,

Ma zaszczyt donieść, iż dla dogodności Szanownej Publicki otworzony został z d. 1 (13) Stycznia 1875, 4-ty Skład Herbaty, Cukru i Kawy pod powyższą firmą przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 44 nowym, w domu Wgo Jankowskiego, czem poleca się łaskawym względem amatorom dobrej i świeżej herbaty. 1-5 — 866 —

Z szacunkiem B. Perłow i Synowie.

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej w domu Wgo Górskiego, przeniesiony został do domu Wgo Rappla ulica Elekoralna Nr 20 nowy. Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki wybór eleganckich mebli najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach nader niskich. Wszelka gwarancja. Tamże są do zbycia 2 garnitury mało używane 1-szy rypsem, a 2-gi aksamiem kryte. — 630 — 3-6 —

MALTZ EKSTRAKT Najlepszy Ekstrakt Słodowy wyrabiany w Browarze Anglika EDWARDA M. HALL.

Dostać go można w Składowiach Materiałów Aptecznych: W-go A. F. Gallego, Senatorska, Nr 467b, J. Mrozowskiego, Miodowa 482, L. Spiessa, Nr 464, J. Wyszo-mierskiego, Długa Nr 551, Jakoteż w Handlach W-go Bocqueta, Wierzbowa Nr 574b S. Dobrycha, Senatorska Nr 415/6, L. Krupeckiego, Leszno Nr 653/4, Sowińskiego i Szuleca Długa Nr 565/6, F. Springera, S-to-Krzyżka Nr 1328 i u L. Sommer, Długa Nr 580. 1-1 — 17605 —

NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN ZAGRANICZNYCH J. DÜTZ

przy ulicy Elekoralnej Nr 20 nowy, 2-gie piętro frontowe

Poleca doborowe Fortepiany i Pianina, osobiście przez specjalnego tego zakładu z naczelniejszych fabryk zagranicznych wybrane i sprowadzone, sprzedaje po cenie przystępnej Zamian Fortepianów starych na nowe z dopłatą. Także Zakład ten przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów i strojenie, które i na Prowincji uskutecznia i jak najakuratniej wykończa. 1-6 — 253 —

Klosety patentowane w różnych fasonach, z dezynfekcją za pomocą wentylacji, i dwoma naczyniami w ten sposób urządzone, że jedno przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi wydzielającemu niemiłą woni.

Water-klosety najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emalowanego.

Klosety dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego emalowanego, z takimiż rurami odchodowymi.

Zlewy kuchenne i Pisuary żelazne emalowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emalowane, proste i ze sztucernymi (odnogami).

Wyż wymienione przedmioty mamy na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmujemy także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, Miodowa, Nr 490/1.

27-0

- 8824 -

Ogłoszenie z Browaru

Z rokiem 1875-m sprzedaje PIWO BAWARSKIE na sposób wiedeński

Antalek po rsr. 2 kop. 50.

Piwo wyższego gatunku, zwane

Export-Bier,

Antalek po rsr. 3 kop. 50.

- 12 -

- 182 -

Aleksandra Teutkiego,

Towarzystwo międzynarodowe fabrykacji różnych środków opatrunkowych z kapitałem akcyjnym pół miliona franków

naprowadzone wieloma medalami

pozostające pod Radą zarządzającą D-rów P-rów v. Bruns, Bardelebena, Th. Bilrotha, B. v. Langenbecka, C. Thierscha, Listera, Esmarcha oznajmia, iż w skutek zawartego układu, generalną i wyłączną agenturę sprzedażowych produktów, przyjętych i aprobowanych przez wszystkie Armie i Szpitale tak wojskowe jak cywilne, powierzyła

Instytutowi Chirurgicznemu, Optyka m. Warszawy, Dostawcy narzędzi naukowych **Warszawskiego Cesarskiego Uniwersytetu, Jakóba Pik**, przy ulicy Miodowej Nr 497 A. Szafhuza. 1874 roku.

Odwołując się do powyższego mam honor zawiadomić WW. PP. Lekarzy, że posiadam zapas pomienionych środków pomocniczo-lekarskich i takowe ustępuję, z opisami użycia, po cenach następujących:

1. Szarpie D-ra Bruns, paczka 25 kop., 75 kop. i 1 rs.
2. " salicynowe 50 kop.
3. " karbolowe słoik 50 kop. i 75 kop.
4. Wata hemostatyczna słoik 30 kop. i 50 kop.
5. " jodowa 60 kop. i 90 kop.
6. Tkanina opatrunkowa D-ra Bruns 1 3/4 metr. 30 kop.
7. " przeciw zgnilna Prof. Listersa 1 1/2 yarda 45 kop.
8. Respiratory Tyndala rs. 4 i 4 1/2 i w ogóle wszystkie nowo zastosowane środki opatrunkowe po cenach fabrycznych.

NB. Biorącym jednorazowo za rs. 50 odstępuje się 10%.

2-3

- 622 -

JAKÓB PIK, ulica Miodowa Nr 497 A.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

A. F. Galle,

Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,”

otrzymał tegoroczne transporta:

Tranu lekarskiego Dra Jongh,
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z którymi ma zaszczyt polecić się.

14-0

- 15,904 -

PONTUS

Nowy gatunek Papierosów przewyższający taniością i dobrocią wyrobu inne dotąd znane, poleca fabryka

BRACI POLAKIEWICZ.

Zwracamy uwagę Publiczności, iż skromna etykieta jaką papierosy są opatrzone, umożliwia dostarczenie lepszego materiału. Cena: za 10 sztuk 5 kop. — 878 — 2 — 2

DRZEWA

dębowego i brzoźowego sąż kab. 130 w szepach długich do sprzedania, mile za piasecznem przy szosie. — Wiad. w W. Zakrzewskiego przy ulicy Bagno Nr 1 dom Ulricha, mieszkania Nr 43 w oficynie. — 905 — 1 — 3

Za bardzo przystępną cenę

FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu z Karnes kłapą, 3-ma sprężami dobrym tonem, do sprzedania przy ulicy Przejazd, Nr 9 nowy, stróż wskazuje. — Tamże przyjmują się reperacje i strojenie Fortepianów. — 961 — 1 — 3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, z pół blata i sprężami za bardzo przystępną cenę przy ulicy Sliskiej, Nr domu 10, mieszkania 16. — 930 — 1 — 3



PIANINO

Koncertowe, zupełnie nowe, z bardzo słynnej fabryki zagranicznej, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat Nr 7 nowy, na dole w lewej oficynie. — 334 — 3 — 3



M. Biernacki

Korrektor Fortepianów przy ulicy Leszno Nr 4 nowy, na wprost ulicy Rymarskiej, przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów, Pianin, Fischharmonji, jakoteż i strojenia takowych, oraz pakowanie fortepianów skuteczną na miejscu. — 123 — 6 — 6



w fabryce FORTTEPIANOW

przy Placu Krasieńskim, Nr 549 pod firmami Kerntopfa, do sprzedania i wynajęcia Fortepiany i Pianina, nowe i używane, na dogodnych warunkach, — tamże przyjmują się reperacje i strojenia. — 312 — 3 — 6



Są do sprzedania

W ZAKŁADZIE

STOLARSKIM RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoly obiadowe, Krzesła, Toalety, Łóżka Umывальne, Komody i inne Meble. — Są także i używane. — Ulica Żorawia Nr 10, piąty dom od Placu S. Aleksandra. — Ad. Lewanowicz. — 889 — 1 — 6



Pianino

Palisandrowe,

ozdobne, o 7-miu oktawach, mało używane, do sprzedania pod Nr 1540 (42) przy ulicy Chmielnej, wprost pałacu Komory. — Wiadomość pod Nr 4 mieszkania. — 814 — 2 — 3

Z powodu nieprzewidywanych okoliczności, bez pośrednictwa osób trzecich, do sprzedania



DOM

na 10 procent

Czystego Dochodu, Posesja Nowo wybudowana za Wolską Rogatką, koło Oma ogrodu, do Cirkulu należąca, mająca całej powierzchni 13,000 łokci kwadr. placu, z Ogrodem owocowym i warzywnym, na której znajduje się Front Nowowybudowany — Oficyna z Facjatami. — 3-cia mała Oficyna. W Ogrodzie owocowym drwalnie i komórki — wszystko to nowo wybudowane i ogrodzone sztachetami od strony ogrodu. — Reflektanci raczą się zgłosić po szczegółowe wykazy do właściciela. Nowolipie Nr domu 28, — mieszkania 2, rano do godz. 11, po obiedzie od 2 do 6. — 573 — 3 — 3

Suknia biała

kaszirowa, elegancko i modnie odrobiona jest do sprzedania za przystępną cenę, w pracowni sukien i okryć damskich, pod firmą W. P. róg Brackiej i Chmielnej. — wejście od Chmielnej. — 924 — 1 — 3

DAWISON

BUCHHALTER

wykłada BUCHHALTERJĄ WŁOSKĄ czyli PODWOJNĄ, w języku polskim lub niemieckim, wraz z rachunkowością kupiecką. Mający chęć pobierania takowej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Dzielnej Nr 4 nowy. Zastać można od 3-iej do 6-iej po południu. — 893 — 1 — 6

Pod Nr 15, przy ulicy Jerozolimskiej, mieszkania Nr 1, przyjmują się

SUKNIE DAMSKIE i Bielizna do roboty. — Tamże potrzebne są PANNY kompletnie uzdatnione i podręczne, do krawieczyny i szycia bielizny. — 976 — 1 — 3

Kawiarnia

przy ulicy Pryncypalnej od dawnych lat egzystująca i zawsze dobrem prowadzeniem odznaczająca się, dla braku zarządzającej tym zakładem, każdego czasu jest do odstąpienia. Wiadomość w Red. Kurjera Warszawskiego. — 928 — 1 — 2

Korzystny Interes,

zapewniający utrzymanie, Rodzinie złożonej z kilku osób — jest zaraz do nabycia z przyczyny wyjazdu. — Wiadomość ulica Sto-Jańska Nr 15 na 1-em piętrze. — 965 — 1 — 1

Nowo otworzony Kantor

Froterki i zaprawiania

w rozmaite kolory. — Upraszam Szanowną publiczność, o łaskawe obstatunki tak nowo zaprawianie jako też froterowanie podług życzeń. — Ulica Chmielna Nr. 4 nowy wiadomość w kantorze strzeżeń sług. — 939 — 1 — 1

Do sprzedania

komody jesionowe i jesionowe na orzech politowane o czterech szufladach, przy ulicy Leszno Nr 37 u stolarza. — 932 — 1 — 2

SUKNIA TARLATANOWA,

na różowym batyscie, nowa, jest do sprzedania za połowę wartości, przy ulicy Nowolipie Nr 10, mieszkania 5. — 910 — 1 — 1

Zawiadamiam

Szanowną Publiczność, iż z Nowym - Rokiem

dalej kontynuuje się

detaliczna WYPRZEDAŻ

Szkła i Porcelany

i trwać będzie, dopóki nie znajdzie się Kupiec na jednorazowe nabycie całego

MAGAZYNU.

K. Cybulski.

Plac Teatralny Nr 8. — 3 — 8 — 24

Nakładem Drukarni i Litografji Ch. Keltera, przy ulicy Tomackiej pod Nr 6 i od Długiej

Nr 51, wydana została

TABELKA

5% Pożyczki

Premjowej

1-iej emisji 1864 r. z odbytego ciągnięcia w dniu 2 (14) Stycznia r. b., gdzie również nabyć można takież Tabel z poprzednich ciągnięć i dawnych nieodebranych wygranych. — Tamże przyjmują się wszelkie roboty drukarskie i litograficzne po cenach umiarkowanych. — 844 — 1 — 2

Wielki Transport prawdziwej parzyckiej Bizuteryi, oraz imitacji drogocennych Kamieni nadszedł w tych dniach do Głównego Składu

M. J. Augustynowicza

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9 dom dawniej Beyera.

Wybór wielki

ceny niskie stałe

1 — 5 — 955 —

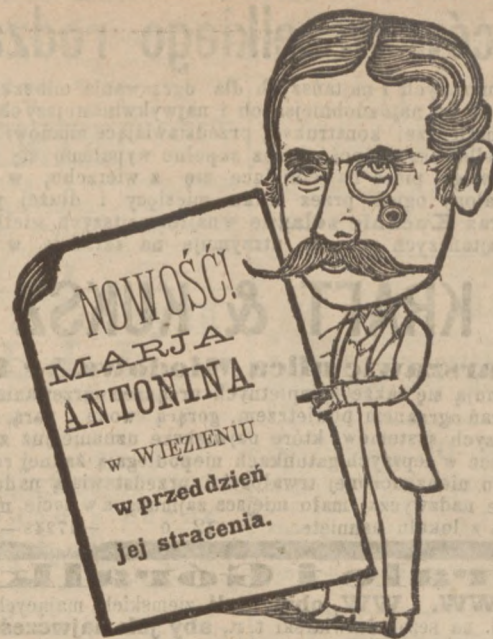
Domina!!!

Morantique i atlasowe, gustownie i modnie przybrane, wynajmują się za nader przystępną cenę w Magazynie Ferdynanda Cara, przy ulicy Miodowej Nr 15 (nowy). — 556 — 3 — 3

MUZEUM GASSNERA

OTWARTE CODZIENNIE

od 9 rano do 9 wieczorem



Numer 49.

PRZY ULICY NOWY-SWIAT

Cena wejścia kop. 40, dzieci płacą połowę.

Bilety czerwone Pasportout p. Gassnera służą tylko do dnia 25 b. m.

1 — 1

— 935 —

KORZYSTNY INTERES dla Kucharzy!!!

Jest do wzięcia od 1 (13) Lutego na prawach komercyjnych Klub Oficerów Pruskiego pułku. Wiadomość, ulica Zakroczyńska, Sa-pieżynskie koszary. — 858 — 2 — 3

W nowo-otworzonym Kantorze A. Rogalewicz przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 52, — są jeszcze do nabycia

Losy do klasy 1-iej 124 Loterji.

Jest do sprzedania

Kaftan

aksamitny, szopami obłożony, weale nieużywany; oraz suknia różowa z materji wełnianej zupełnie świeża. — Wiadomość u komornika Ostrowskiego ulica Długa Nr 21 nowy. — 969 — 1 — 1

Za rubli srs. 10, jest do sprzedania

TOAŁETA

jesionowa zupełnie w dobrym stanie. — Wiadomość przy ulicy Freta Nr 25 nowy, a mieszkania 17. — 971 — 1 — 1

Ktoby miał od 1 kwietnia r. b.

POMIESZKANIE

składające się z pokoju i przedpokoju z osobnym wejściem dla człowieka w średnim wieku, lubiącego spokój i porządek, raczy zostawić wiadomość przy ulicy Wielkiej pod Nr 16 u stróża domu. — 964 — 1 — 3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., przy ulicy Przechodniej Nr 3, obszerny

LOKAL,

składający się z przedpokoju, siedmiu pokoi, salonu z balkonem, łazienki, kuchni z wodociągiem i zlewem, oraz oświetleniem gazowym i z osobnym wejściem, komórka na opał. W tymże lokalu znajdują się meble do sprzedaży. Wiadomość u pani Rotwand w tymże domu. — 230 — 3 — 3

Ktoby miał do wynajęcia od 1 kwietnia

Trzy pokoje i kuchnię

z przedpokojem lub bez w czystym domu, uprasza się o złożenie adresu u szwajcara hotelu Saskiego. — 958 — 1 — 2

MIESZKANIE

z powodu wyjazdu zaraz do odnalezienia, ze zniesieniem ceny, 3 pokoje i kuchnia — przy ulicy Lipowej, domu i mieszkania Nr 3. Wiadomość u Rządy. — 373 — 2 — 6

SKLEP

z osobnym mieszkaniem, w targu Rybińskiego (plac Trzech Krzyży, Nr 3, odpowiedni na bławatny, skład skór, materiałów piśmiennych, księgarń szkolną, dystrybucję tytoniów i cygar i t. p., a to od Wielkiej Nocy. Nadto jest w tym targu JATKA mięsna do odstąpienia zaraz. — 336 — 2 — 3

Rsr. 5,000

Potrzebne są na dobra w gub. warszawskiej, na 1 Nr po Tow. Kr. wiadomość u Gażyńskiego w kancelarii W. Rejenta Przysięskiego, tamże są do umieszczenia rsr. 1,800 na dom. — 720 — 3 — 3

Potrzebne jest

Mieszkanie umeblowane,

na jednej z pryncypalnych ulic, składające się z pokoju bawialnego, obszernej sypialni i przedpokoju. — Ktoby takowe miał do odnalezienia, raczy się zgłosić na Nowy-Swiat Nr 46, 1-e piętro, mieszkania Nr 1. — 678 — 2 — 3

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu pod Nr 4, z lokalu frontowego opróżnionego, mogą być urządzone

SKLEPY

i wynajęte razem lub oddzielnie; jeden większy, z przyległym pokojem i kuchnią, drugi mniejszy z drzwiami sklepowymi lub oknem wystawowym. Wiadomość u Rządy. — 248 — 3 — 3

Zaraz lub od Wielkiej Nocy, odstępuje za przystępną cenę, kompletnie urządzone

SKLEP

od lat kilkunastu znany, z towarami Dystrybucyjnym, Galanterijnym, Piśmiennym, Perfumerj i różnym Norymberskim. Wiadomość na miejscu, ulica Miodowa Nr 12 nowy. — 448 — 3 — 3

SKLEP

z powodu braku zdrowia jest zaraz do sprzedania. — Wiadomość w Sklepie Rozmaitości na Podwalu Nr 6 nowy. — 540 — 3 — 3

Przy ulicy Twardej pod Nr 10/1098e, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia 1875 roku

Sklep z Wystawą,

Pokojem, kuchnią i urządzeniem gazowym. — Tamże jest Suknia Balowa, zupełnie świeża, — kosztowała rs. 20, za rsr. 9. Na 1-em piętrze, Nr 5 mieszkania. — 911 — 1 — 1

W Piątek d. 15 b. m. przez rozstrągnięcie zabrany został z kasy Przemysłowców Warszawskich, nowy czarno-jedwabny

PARASOL

12 prętowy z metalowym łańcuszkiem. — Upraszają się o odesłanie go do tejsz kasy przez posłańca publicznego. — 794 — 2 — 2

ZA NAGRODĄ

dziś 22 nad ranem wracając z Petersburskiego Banhofu stracony mały zielony Sak de Voyage, gdzie się znajdował Paszport i listy poszkodowany uprasza znalazcę o oddanie na ulicę Marszałkowską Nr domu 71, mieszkania 7. — 949 — 1 — 3

Nagrody Rs. 10.

W noey, z Poniedziałku na Wtorek, t. j. dnia 18 na 19 b. m. i r., na Placu Krasieńskim lub w jego pobliżności zgubiona została Bransoleta złota z czarną emalją i brylancikiem w środku. — Znalazca raczy odesłać pod Nr 17, ulica Długa, Nr mieszkania 1-szy, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. — 882 — 2 — 3